

Zdobywcy nagród w radiowym konkursie na słuchowisko

Poznańska Rozgłośnia Polskiego Radia, z okazji 35-lecia swego istnienia, ogłosiła w tym roku konkurs zamknięty na rozrywkowe słuchowisko radiowe. Przyniósł on nad spodziewany plon, bowiem nadesłano 33 różne prace, których autorami okazali się mieszkańcy różnych miast w Polsce.

Wczoraj, w siedzibie Rozgłośni w Poznaniu, naczelny redaktor Poznańskiej Rozgłośni PR, Stanisław Kubiak, dokonał wręczenia nagród laureatom, których prace jury uznało za najlepsze. Przy tej okazji red. Kubiak podkreślił, że nadesłane, a szczególnie nagrodzone i wyróżnione prace, odznaczają się pomysłowością tematyki i ujęcia.

Ponieważ jury nie przyznało przewidzianej I nagrody, dwie równorzędne II nagrody, po 10 tys. zł, otrzymali pp. Ewa Szumińska z Wrocławia za słuchowisko pt. „Automat” oraz Zbigniew Byrski z Warszawy za projekt pt. „Spisek”. Również równorzędne dwie III nagrody przypadły w udziale pp. Janowi Kolano z Gdańska i Jadwidze Skotnickiej z Wrocławia (po 5 tys. zł). Wyróżnienie (po 2 tys. zł) otrzymali pp. N. Kazimierzczak z Krakowa, red. J. Grzędziński z Poznania, W. Rogowski z Bydgoszczy i H. Bardijewski z Warszawy.

Realizacja słuchowisk nastąpi w przyszłym roku. Niektóre z nich być może usłyszymy w programie ogólnopolskim. Istnieje także projekt dostosowania kilku słuchowisk dla telewizji. (c)

Rezolucja o współpracy w Kosmosie

We wtorek Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ jednomyslnie przyjęła wspólną radziecko-amerykańską rezolucję o prawnych aspektach międzynarodowej współpracy w pokojowym wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej.

Rezolucja ta, do której autorów przyłączyło się później 21 państw, w tym i Polska, zwraca się do Komisji Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej z prośbą o pilne podjęcie prac w celu ustalenia podstawowych zasad prawnych, którymi kierować się powinny państwa w prowadzeniu badań i wykorzystywaniu przestrzeni kosmicznej. PAP

Uwaga prenumeratorzy!

Przypominamy wszystkim prenumeratorom „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, że prenumeratę na 1963 rok przyjmują listonosze, urzędy pocztowe i „Ruch” do 15 grudnia 1962 r.

Listonosze, urzędy pocztowe i „Ruch” przyjmują prenumeratę tylko na następujące okresy: kwartalny (37.50 zł), półroczny (75 zł) i roczny (150 zł). W razie przerwania prenumeraty, nie można będzie jej później odnowić.

Rozwijanie zasad socjalistycznego podziału pracy

Przed bukareszteńską sesją RWPG

W najbliższych dniach w Bukareszcie odbędzie się XVII sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej oraz III posiedzenie Komitetu Wykonawczego tej organizacji.

Obrady bukareszteńskie — pisze z tej okazji redaktor gospodarczy PAP — będą pierwszą zwyczajną sesją rady po czwartej sesji nadzwyczajnej (w Moskwie) szefów partii i rządów krajów członkowskich RWPG. Narada ta — zwołana, jak wiadomo, z inicjatywy Polski —

wytoczyła dalsze kierunki współpracy ekonomicznej krajów socjalistycznych; powołano do życia Komitet Wykonawczy — najważniejszy, operatywny organ RWPG, a także uznano za konieczne utworzenie szeregu dalszych komisji branżowych.

Wszystkie te posunięcia miały na celu stworzenie odpowiednich warunków do realizacji zasad międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy. Warto przypomnieć, że zasady te przewidują większą i pełniejszą, a także bardziej długofalową koordynację planów rozwoju gospodarczego krajów RWPG — zarówno w zakresie produkcji, jak i inwestycji.

Dokonując podziału pracy w tym zakresie brano pod uwagę możliwości poszczególnych krajów oraz postęp techniczny w danej gałęzi przemysłu.

Polska w związku z tym przystąpiła do produkcji nowych typów obrabiarek, a wspólnie z innymi krajami pracować będzie nad projektowaniem szeregu dalszych urządzeń.

Polsce — w zarysowanych już kierunkach specjalizacji — przypada ważna rola. Specjalizować się będziemy w produkcji tzw. lekkiej chemii, do której zalicza się przemysł lakierów, farmaceutyków, barwników oraz przemysł gumowy. Istotny będzie nasz udział w budowie maszyn i środków transportu. Specjalizować się będziemy (częściowo już to ma miejsce) w wytwarzaniu sprzętu dla hutnictwa, urządzeń do mechanicznej obróbki węgla oraz koksołowni. Na 182 typy obrabiarek do metali, wyznaczonych do specjalizacji — polskiemu przemysłowi przypadły 32; z 53 typów maszyn rolniczych — 13. Polska specjalnością będzie także budowa statków, cukrowni, wytwórni materiałów budowlanych, niektórych fabryk chemicznych.

XVII Sesja zatwierdzi praw dopodobnie dokonane w ostatnich miesiącach zmiany, mające na celu zwiększenie operatywności najważniejszych organów rady i podniesienie jej autorytetu. Chodziło też o rozszerzenie zakresu kompetencji RWPG i umożliwienie jej sprawnego zajmowania się koordynacją inwestycji, wspólnymi dla kilku krajów posunięciami w zakresie rozbudowy bazy surowcowej, sprawami finansowymi i in. (PAP)

Abu Simbel skazana na zagładę?

Odrzucenie wniosku Sekretariatu Generalnego UNESCO w sprawie przymusowej kontrybucji finansowej państw członkowskich na rzecz ratowania najpiękniejszej świątyni nubijskiej w Abu Simbel nie jest komentowane w prasie kairskiej. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest to cios w stosunku do oczekiwania. Do sesji UNESCO przywiązano w Kairze dużą wagę. Koła poinformowane wyrażają pesymizm, czy dobrowolne opodatkowanie się, nawet w wypadku pozytywnego wyniku głosowania, może zapewnić dostateczne środki.

Nie wydaje się prawdopodobne — pisze kairski korespondent PAP red. J. Dziedzic — by rząd ZRA był w stanie własnymi środkami zrealizować projekt podniesienia świątyni ponad lustro wody przysięgłego sztucznego jeziora stworzonego Tamą Assuańską. Mówi się zatem teraz o koncepcji wyjęcia poszczególnych rzeźb, a głównie wspaniałych posągów u wejścia świątyni oraz najcenniejszych fragmentów wnętrza wykutego w skale zabytku i przeniesienia ich na inne miejsce. Reszta uległaby zalaniu. W każdym razie obecnie wszystko wskazuje na to, że Abu Simbel jako całość skazana została na zagładę. (PAP)

„Mars I” przebył już 14 milionów km

Jak donosi Agencja TASS, międzyplanetarna stacja „Mars I” wystartowała z Ziemi w dniu 1 listopada kontynuując lot ku planecie Mars.

W dniu 10 grudnia odbył się kolejny seans łączności ze stacją międzyplanetarną. Użyte dane pozwoliły stwierdzić, że urządzenia i agregaty stacji pracują normalnie.

O godzinie 8 czasu moskiewskiego w dniu 12 grudnia „Mars I” znajdował się w odległości 14.206.000 kilometrów od Ziemi. Szybkość oddalania się stacji od Ziemi wynosiła wówczas 4.830 metrów na sekundę. (PAP)

Proces pięciu — o zabójstwo

„Rycerze” nocy

31 lipca br. w pobliżu wsi spadochronowej (Park Solacki) został zamordowany Roman Adaszewski. W związku z tą zbrodnią na ławie oskarżonych Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu zasiadli wczoraj Wojciech Napierała, Józef Jarmuż, Sylwester Grek, Zygmunt Bejerlejn i Stanisław Walczakówna.

Oskarżeni, ma lat 31. Pracował jako dozorca w ogrodzie jordanowskim. Pozostałi oskarżeni, których wiek waha się od 16-21 lat, nigdzie nie pracowali. Na dobrą sprawę jedynie ich zajęcie polegało latem na przesiadywaniu w Parku Solackim no i oczywiście zaglądaniu do „Wypoczynku” — lokalu nie cieszącego się dobrą reputacją. Nie inaczej było 31 lipca. Tego dnia Napierała i Walczakówna „urzędowali” w parku już od rana. Wieczorem, kiedy do tej dwójki dołączył m. in. Jarmuż, nastąpiło spotkanie z R. Adaszewskim, który był pijany.

Jak wynika z zeznań Napierały, Adaszewski postawił w „Wypoczynku” piwo i wino. Po godz. 22 wszyscy oskarżeni odprowadzali Adaszewskiego — rzekomo do tak sówki. W pobliżu wsi spadochronowej Bejerlejn — twierdził Napierała — nakłaniał do rabunku: „Jeśli potrzebujecie pieniędzy, to obróbcie go”. Ponoć nikt nie chciał uderzyć pierwszy. Wówczas nieletni Grek powiedział: „Jak się łamiecie — to ja uderzę”. Po jego ciosie Adaszewski upadł. Wówczas — zeznał Napierała — kopnąłem go w głowę. To samo zrobił Jarmuż.

Zderzenie wa mgła

Luksusowy statek pasażerski „Oriana” zderzył się podczas mgły z łojniskowcem USA „Kearsarge” w porcie Long Beach w Kalifornii.

Na zdjęciu: silnie uszkodzony kadłub statku „Oriana”. Fot. — CAF

Oskarżeni, Napierała i Jarmuż, którzy raczej beznamiennie relacjonują przebieg zbrodni nie przyznają się ani do zabójstwa ani na wet do napadu rabunkowego. Osk. Jarmuż stwierdził: „Kopnąłem — bo chciałem bronić Greka przed Adaszewskim”.

Grek uderzył Jarmuż i Napierała kopniaki. Do tego się przyniża. Tymczasem sekcja zwłok wykazała, że Adaszewski otrzymał szereg ciężkich obrażeń. M. in. stwierdzono także ślady dławienia.

Po dokonaniu zbrodni oskarżeni spokojnie udali się na spacer. Rano Napierała na Rynku Łąckim sprzedał zabraną Adaszewskiemu zegarek. Otrzymał zań 300 zł. Oto cena ludzkiego życia... (ak)

Akcja na rzecz Juliano Garcii trwa

„Zachodnioeuropejska Konferencja w Sprawie Amnestii dla Więźniów Politycznych w Hiszpanii” oraz „Francuskie Zrzeszenie na Rzecz Obrony Instytucji Prawnych i Swobód Obywatelskich” wysłały do Madrytu swoich przedstawicieli, aby spotkali się z członkiem kierownictwa Komunistycznej Partii Hiszpanii, Juliano Grimau Garcia.

PAP

Przed sądem we Wrocławiu

Dalsi oskarżeni zeznają

Po dwudniowej przerwie Sąd Wojewódzki we Wrocławiu wznowił wczoraj rozprawę przeciwko sprawcom włamania do oddziału Narodowego Banku Polskiego w Wołowie.

Zeznawali dwaj następni oskarżeni: Alfred Florianowicz, brat Mieczysława, radiomechanik z Wrocławskich Zakładów Elektrotechnicznych oraz Mikołaj Krzeczowski, magazynier i zaopatrzeniowiec Przedsiębiorstwa Robót Wodno-Melioracyjnych. Akt oskarżenia zarzuca im bezpośredni udział w napadzie na bank, sterroryzowanie bronią strażnika i pomoc w ukrywaniu zabawionych pieniędzy. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Mieczysław Halicki.

sport • sport • sport

Koszykarki Lecha wyjeżdżają do NRD

Derby lokalne w lidze ośrodkowej

Tegoroczny sezon dobiega końca. Zeszli już z pola walki koszykarze i koszykarki ekstraklasy. Jeszcze tylko poznańska liga ośrodkowa ma do rozegrania jedną serię spotkań, która odbędzie się w najbliższą sobotę i niedzielę. Potem zawodnicy i zawodniczki zażywać będą zasłużonego odpoczynku i przygotowywać się do drugiej decydującej rundy.

Żeński zespół Lecha wyjeżdża w najbliższą niedzielę do NRD na zaproszenie drużyny Chemie Halle. Będzie to rewizyta za pobytu zespołu niemieckiego w Polsce przed kilkoma miesiącami. Do NRD wyjeżdża dwanaście zawodniczek: Haglauer, Kapalczyńska, Sobolewska, Kruszyńska, Rajczak, Skowron, Lubińska, Najrakowska, From, Smilowka, Rybarczyk, i K. Szymańska. Jedną najlepszych zawodniczek Lecha Marię Szymańską powołana została na obóz kadry i nie będzie mogła wyjechać razem z drużyną. Kierownikiem ekipy jest wiceprezes sportowy Lecha S. Szafała, opiekunem zespołu A. Cerbińska, a trenerem F. Grzechowiak. Pierwszy mecz dziewczęta rozegrają 18 bm. w Berlinie, a następnie w Dreźnie i Chemie Halle. Powrót do Poznania przewidziany jest na 24 grudnia.

Duże emocje czekają kibiców poznańskiej koszykarki w najbliższą sobotę i niedzielę. W sali poznańskiego Ośrodka Sportowego dojdzie do atrakcyjnych pojedynków lokalnych rywali Warty i Lecha II z AZS-em i Olimpią. Złazsza bardzo ciekawie zapowiadają się spotkania walczy z akademikami i Olimpią. W pierwszej rundzie Warta pokonała Olimpię 62:49, a następnie przegrała z AZS-em 52:57. Mecze sobotnie i niedzielne są niezwykle ważne dla tych zespołów. Ewentualne zwycięstwo walczy pozwoli im na pewne uświadnienie się na czele tabeli, zaś wygrane AZS i Olimpii dają im jeszcze szansę na zajęcie któregoś z dwóch pierwszych miejsc. Ponieważ mecze odbędą się na sali przy ul. Chwiałkowskiego, będzie to poważnym handicapem dla „Zielonych”, którzy przyzwyczajeni są do dość trudnych warunków na tej sali. Wydaje się, że zarówno Olimpia jak i AZS nie mogą lekceważyć meczy z rezerwami Lecha. Ponieważ ekstraklasa zakończyła już rozgrywki, rezerwy po

raz pierwszy od dłuższego czasu wystąpią w swoim normalnym i co za tym idzie najsilniejszym składzie.

Po sobotniej i niedzielnej serii spotkań, w której poza wymienionymi meczami odbędą się jeszcze inne spotkania: Ostrovia — Górnik Wałbrzych, AZS Wr. — Słęża Wr., Pogoń Prudnik — Lechia Z. Góra, Ostrovia — Słęża, AZS Wrocław — Górnik Wałbrzych, Pogoń Prudnik — Pogoń Wschowa, nastąpi przerwa do 17 lutego.

W sobotę Warta gra z AZS-em o godz. 18, a Lech II z Olimpią o godz. 20, w niedzielę Warta zmierzy się z Olimpią również o godz. 18, a Lech z AZS-em o godz. 20. Wszystkie mecze odbędą się w sali przy ul. Chwiałkowskiego. M. St.

Zjazd PZT

W dniach 15—16 bm. obradować będzie w Warszawie Krajowy Zjazd Polskiego Związku Tenisowego. Na Zjeździe wybrane zostaną nowe władze oraz wytyczony plan pracy na rok przyszły. Oczekiwana jest ożywiona dyskusja nad sprawami szkoleniowymi oraz systemem rozgrywania drużynowych mistrzostw Polski. PAP

Piłka ręczna

Porażka Grunwaldu

Wczoraj piłkarze ręczni poznańskiego Grunwaldu rozegrali międzynarodowe spotkanie z jugosłowiańską, pierwszoligową drużyną Bosna z Sarajewa, przegrywając w wysokim stosunku 19:30 (10:16). Goście zademonstrowali pierwszorzędną styl gry, zwyciężając zasługując. Pokazali oni dobre wykształcenie techniczne oraz bramkowniczość, której niestety brak było gospodarzom. Szczególnie po dołali się: świetnie dysponowany strażnik Biegović oraz Softić. Akcje tej dwójki z reguły kończyły się zdobyciem bramki.

Niestety piłkarze miejscowi nie zachwycili kibiców. Nie zawsze przemysłane akcje rozbiły się na dobrze grającej defensywie gości. Nie pomogła również zmiana bramkarza. Obaj byli bezzadni wobec strażnika Jugosłowian. Goście rozpoczęli z miejsca ustawicznym atakiem, prowadząc już po 6 min. 4:0. Przewaga punktowa piłkarzy z Sarajewa utrzymywała się od 5 do 6 punktów. W końcowej fazie gry goście zwiększyli tempo podwyższając różnicę do 11 punktów. Zwycięstwo odniesione w dobrym stylu nie podlegało najmniejszej dyskusji. (za)

Szczypiorniści przed meczami z NRD i Austrią

Związek Piłki Ręcznej staje się obecnie jednym z najsilniejszych polskich związków sportowych. Zrzesza on obecnie 359 klubów z 17.372 zawodnikami. Rozgrywki, szczególnie „siódemkowe” cieszą się stale wzrastającą popularnością.

16 bm. odbędzie się spotkanie między państwowe reprezentacji młodzieżowych Polski i NRD w Gdańsku. W związku z tym na zgrupowanie powołano przeszło 20 piłkarzy. Jest wśród nich jeden zawodnik Poznania — Bródka z MKS.

26 stycznia przyszłego roku zmierzą się reprezentacje seniorów Polski i Austrii w Wiedniu. Ponadto Polacy przygotowują się do mistrzostw świata w 11-osobowej piłce ręcznej. Organizatorem tej imprezy jest w czasie od 3—9 lipca 1963 r. Szwajcaria. (p)

Niepowodzenie koszykarek w Berlinie

W Berlinie odbyło się we wtorek pierwsze eliminacyjne spotkanie o Puchar Europy w koszykówce kobiet pomiędzy mistrzem Polski AZS AWF Warszawa i mistrzem NRD — CS Rotation Berlin. Zwyciężyły Niemki 42:37 (23:16).

Początkowo zanosiło się na znacznie wyższą porażkę naszych koszykarek. Po czterech minutach reprezentantki Rotation prowadziły już 14:0. Niemki odnosiły zasłużone zwycięstwo, górując nad Polkami zarówno techniką jak i taktyką gry. (za)

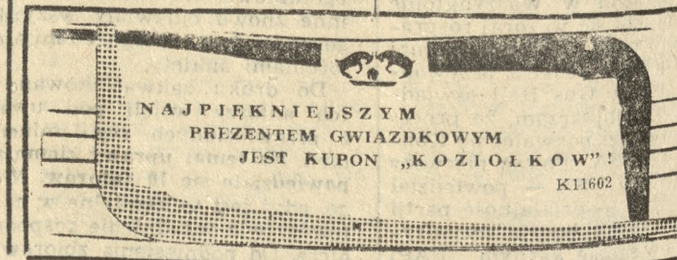
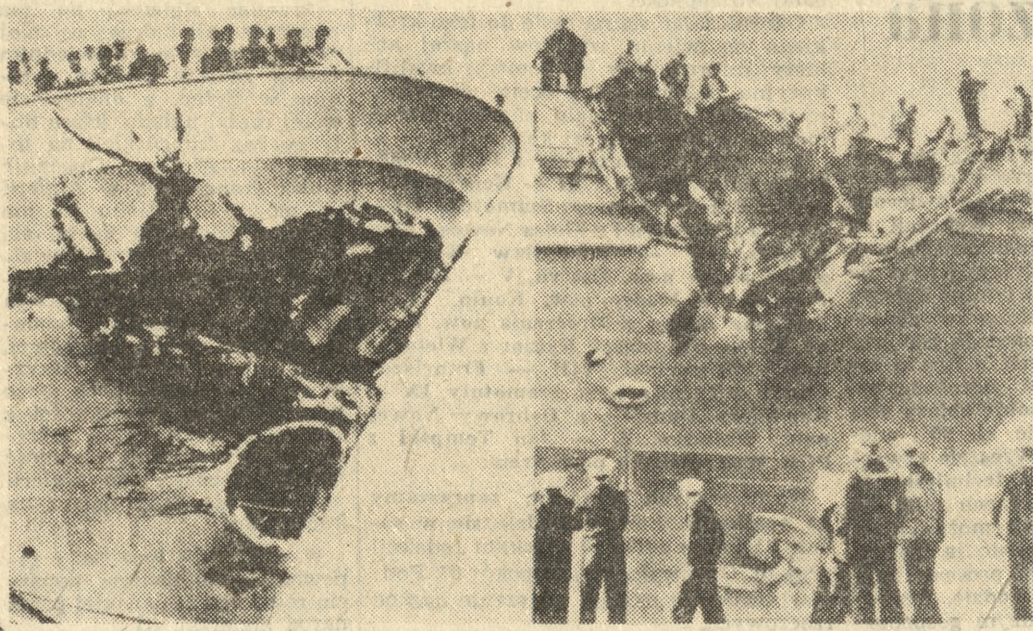
9 milionów dzieci z 7 krajów w czwórboju

Największą międzynarodową imprezą dzieci na świecie są zawody Czwórboju Przyjaźni. Imprezę tę zainicjowała redakcja gazety harcerskiej „Świat Młodych”. W tym roku startowało w czwórboju 9 milionów dzieci z następujących państw: ZSRR około 6 milionów, Polska — ponad milion, oraz z NRD, Bułgarii, Węgier, Jugosławii, Czechosłowacji i Rumunii.

Jak już informowaliśmy w imprezie doskonale spisała się działka 71 Szkoły Podstawowej z Poznania. Przypadła jej czwarte miejsce, zamiast drugiego, co jest wciąż jeszcze przedmiotem dochożeń nieformalności spowodowanych przez jednego z kierowników drużyny z Piotrkowa.

Impreza ta zainteresowała się obecnie również dalsze kraje m. in. Finlandia, Kuba i Francja, które pragną się włączyć do masowej akcji, zdobywającej coraz większe zastępy młodzieży szkolnej. (p)

Impreza ta zainteresowała się obecnie również dalsze kraje m. in. Finlandia, Kuba i Francja, które pragną się włączyć do masowej akcji, zdobywającej coraz większe zastępy młodzieży szkolnej. (p)



W zwierciadle prasy NRF (I)

INTEGRACJA

Dobrze jest od czasu do czasu sprawdzić wyniki naszej pracy w zwierciadle opinii zagranicznej. W szczególności dotyczy to oczywiście naszej pracy na ziemiach zachodnich i północnych, która ze zroz-

umięłych względów przyciąga uwagę zagranicy. Interesujące pod tym względem są zwłaszcza wypowiedzi prasy NRF. Dziennikarze zachodniomniemieccy są pod tym względem szczególnie uważnymi obserwatorami. Ostatnio w NRF coraz więcej jest publicystów, którzy chcą poznać fakty i prawdę o naszych ziemiach zachodnich i północnych bez względu na to, czy jest ona dla polityki zachodniomniemieckiej przyjemna czy też nie.

Ludwik Zimmerer, korespondent wielkiego pisma zachodniomniemieckiego „Die Welt”, wybrał się ostatnio w podróż po północnych ziemiach polskich: od Białegostoku po Szczecin. Wiadomo, że — ogólnie biorąc — nie są to najbardziej rozwinięte ziemie naszego kraju. Interesowało go zwłaszcza dwa zagadnienia: integracja i życie polskiej prowincji.

Co L. Zimmerer ma do powiedzenia na temat integracji polskich ziem zachodnich i północnych z resztą kraju?

Oto integracja w świadomości starej kobiety z nad jeziorem Wigry:

„Stara pani... nad jeziorem Wigry... opowiadała, że jej córka wyszła za mąż w Szczecinie a jej syn mieszka w Zielonej Górze. Dawniej w granicach jej horyzontu leżały Grodno i Wilno i nie wiedziała w ogóle, że istnieją miasta o nazwie Szczecin i Zielona Góra. Potem przyszła wojna i Polska przesunęła się na zachód. Stopniowo także horyzont starej kobiety przesunął się na zachód”

Integracyjne procesy na drugim północnym krańcu Polski, w Szczecinie:

„Zdumiewające jest, że nowa ludność Szczecina, z której co najmniej połowa pochodzi ze wschodu, po największej części wywiera wrażenie ludności wielkomiejskiej; sam Szczecin, w którym jeszcze przed sześciu laty wszystko wydawało się niezintegrowane i prowizoryczne, dziś stał się znowu prawdziwym wielkim miastem”

Oczywiście, dziennikarz zachodniomniemiecki ma otwarte oczy na istniejące jeszcze ciągle na ziemiach północnych niedociągnięcia. Zauważa więc ście domy, których partery są zamieszkałe, a piętra jeszcze zapuszczone. Zwraca uwagę na brud i pijacką atmosferę jakiejś gospody w Reszlu.

„A jednak znacznie bardziej zdziwiałą niż atmosfera tej knajpy i zapuszczenie niektórych zagrod wydaje mi się to, że Polakom w międzyczasie udało się odbudować stocznice w Gdańsku i Szczecinie i tak rozwinąć ten przemysł, który przed wojną był nieznany i dla którego przed piętnastu laty nie było jeszcze sił fachowych, że

okrety stanowią dziś ważną pozycję w polskim eksporcie”

Po wojnie wielu Niemcom i nie tylko Niemcom zdawało się, że Polacy nie dadzą sobie rady z odbudową i zagospodarowaniem ziem odzyskanych, „wschodnioeuropejskiego zacołania”. Stało się coś zupełnie przeciwnego — stwierdza dziennikarz zachodniomniemiecki.

„Przed dziesięciu laty obszar nad Odrą i Nysą był „dzikim zachodem” Polski. W międzyczasie stał się obszarem, który się najszybciej rozwija. Mądra i przemyślna polityka Gomułki i stopniowy napływ nowych polskich sił fachowych doprowadziły do tego, że do znaczenia dochodzi znowu dawny wysoki poziom tego obszaru”

W tym miejscu chciałoby się trochę posprzeczać z zachodniomniemieckim publicystą. Bo właśnie jeśli nie pozwolić sobie przesłonić obrazu całości knajpiąnym zaduchem jednej lub drugiej gospody, albo trafającymi się jeszcze zapuszczonymi domostwami, to trzeba będzie stwierdzić, że na ziemiach zachodnich i północnych osiągnęliśmy nie tylko „dawny wysoki poziom”, ale znacznie go przekroczyliśmy (przemysł, nauka, kultura).

Nie oczekujemy jednak od publicystów NRF zbyt wiele od razu. Po latach, kiedy nad wyobrażeniami społeczeństwa zachodniomniemieckiego o naszych ziemiach zachodnich i północnych niepodzielnie panował obraz „polskiej pustyni”, samo dążenie coraz większej liczby zachodniomniemieckich dziennikarzy do poznania rzeczywistego stanu rzeczy na naszych ziemiach odzyskanych należy uznać za zjawisko niewątpliwie pozytywne.

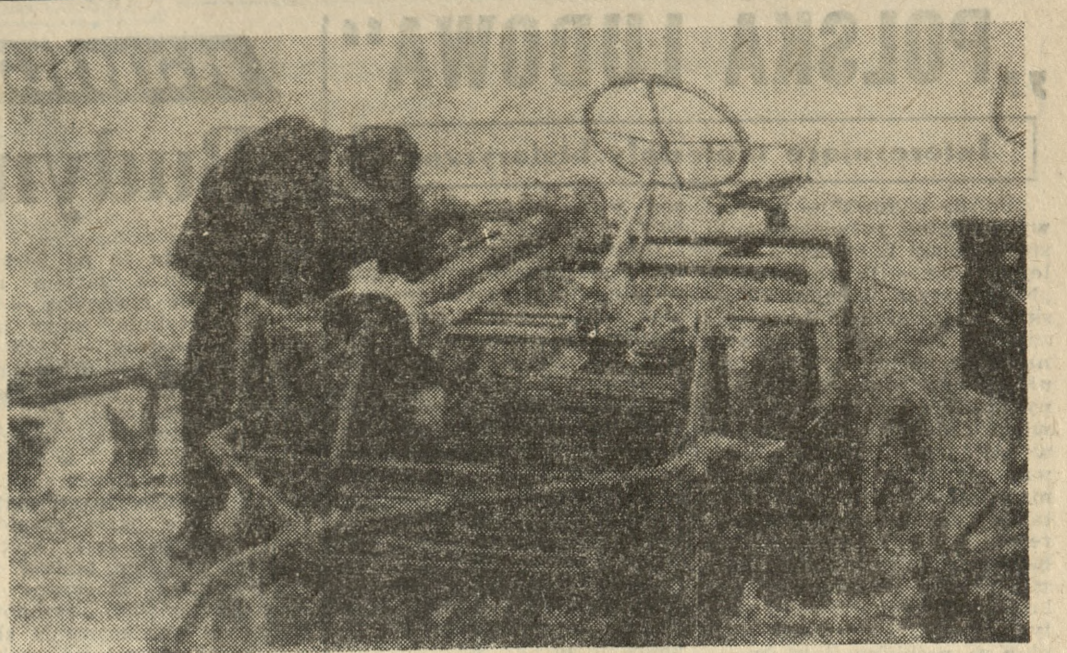
L. Zimmerer w wyniku swojej podróży po polskich ziemiach północnych dochodzi do konkluzji:

„W międzyczasie nastąpiło daleko idące wyrównanie różnic między stolicą a prowincją, między dawną Polską a obszarem nad Odrą i Nysą”

Z artykułów Zimmerera wynika, że jest to wyrównanie „w górę” a nie „w dół”, wyrównanie na coraz wyższym poziomie. Tak więc integracja ziem zachodnich i północnych z pozostałymi ziemiami polskimi znajduje ostatnio swoje odbicie także w zachodniomniemieckim zwierciadle.

JÓZEF LUBOJAŃSKI

- 1) „Die Welt”, nr 235 z 8. X. 1962 r.
- 2) „Die Welt”, nr 256 z 1. XI. 1962 r.
- 3) Tamże
- 4) Tamże
- 5) „Die Welt” nr 229 z 1. X. 1962 r.



Oto maszyna, o której piszemy w artykule

Zdjęcie — autora

Naśladownictwo kaźmierzan wskazane!

Rzecz dotyczy prostej maszyny rolniczej zwanej kopaczką ziemniaczaną. Jej dzieje są krótkie, ale pouczające.

Pewnego dnia roku 1960 opuściła teren Fabryki Sprzętu Rolniczego w Strzelcach Opolskich. W dołączonej metryce zapisano jej dane techniczne. Wynikało z nich, że elewatorowa kopaczka ziemniaczana — bo tak brzmi pełna nazwa maszyny — powinna do czasu pierwszego remontu pomóc użytkownikowi, zebrać kartofle z obszaru 25 hektarów. Jej nabywcami byli również członkowie Kółka Rolniczego z Kaźmierza, pow. Szamotuły.

Rolnicy tej wsi, doceniający znaczenie mechanizacji, wiele sobie obiecywali po nowym nabytku. Początkowo wszystko szło dobrze. Widząc zalety maszyny, ubiegano się o nią w kółku. Po obrobieniu 15 hektarów, kopaczka odmówiła jednak posłuszeństwa, czyli mówiąc inaczej — „wysiadła”. Oprócz straty cennego w okresie wykopków czasu, naprawa kosztowała rolników 4000 zł. Kopaczka wróciła na pole, obrobiła 4 hektary i... znowu się zepsuła.

Państwowy Ośrodek Maszynowy odmówił w ogóle naprawy, dając członkom Kółka Rolniczego do zrozumienia, że koszt remontu przekroczyłby cenę nowej. Kopaczka po przepracowaniu dalszych 4 hektarów, powędrowała na szmela.

Przez następny, tzn. 1961 rok, nikt się nią nie interesował. Kto wie, czy nie trafiłaby rzeczywiście do składnicy złomu, gdyby nie nowy prezes kaźmierskiego Kółka — Stanisław Frackowiak. Człowiek gospodarny, o przy tym mający smykałkę do mechaniki. Na jednym z zebranych kółkowych, kiedy już rolnicy zdecydowali się na zakup nowej kopaczki, Frackowiak zaprotestował. Po co wydawać pieniądze na nową maszynę? A nuż będzie tak nawałata jak jej poprzedniczka. Tym bardziej że z innych miejscowości dochodziły słuchy o psuciu się kopacek, wyprodukowanych w Strzelcach Opolskich. Frackowiak odszukał maszynę, dobrze się jej przyglądał. — To musi być wada konstrukcyjna — stwierdził. I dalej medytował: — No tak, rolki przenośnika nie są zabezpieczone przed piaskiem i w skutek tego dochodzi on do części trących, powodując szybkie ich zużywanie.

Rozmówienie było logiczne. Opracowano projekt zmiany konstrukcyjnej, który następnie przy pomocy mechanika zrealizowano systemem na wpół chałupniczym. Głównym walorem zmiany było zastosowanie łożysk kulkowych, które umieszczono na zewnętrznej stronie maszyny, co chroniło je przed piaskiem. Niebędziemy tu podawać dokładnych szczegółów technicznych; zainteresowanym radzimy skontaktować się z Kółkiem Rolniczym w Kaźmierzu. Najważniejsze, że operacja się udała. Maszyna w tegorocznej akcji wykopkowej obrobiła 60 ha bez żadnej „wysiadki”. Skorzystali z jej pomocy wszyscy członkowie kółka. Członkowie Kółka są pewni, że ulepszona kopaczka wytrzyma bez remontu jeszcze przysioroczny sezon.

Koniec opowieści o jednej maszynie. Zwyczajna rzecz, prawda? Zależało nam nie tyle na opisaniu dziejów maszyny, ile na pokazaniu dobrej roboty członków kaźmierskiego Kółka. Przedstawiamy więc historię, która pokazuje, jak wielką rolę spełniają w dobie mechanizacji umiejętności politechniczne rolników. Oczywiście, nie można wymagać, aby każdy rolnik był mechanikiem; jest tu pole do działania przede wszystkim dla kółek rolniczych. Mamy na myśli podręczne warsztaty. Z pewnością warto wydać trochę pieniędzy na ich urządzenie. Zwróć się z nawiązką! Mechanizacja wprowadza na pola coraz więcej maszyn, ale — jak wiadomo — nie są one wieczne. Często, niestety, zdarza się, że maszyna psuje się. W takich przypadkach podręczny warsztat i dobry rzemieślnik, są szczególnie przydatne. Korzysta z tego cała wieś, a nie raz i sąsiednia.

Godna uwagi jest też gospodarność i zaangażowanie się

w społeczną sprawę członków Kółka Rolniczego, jak to widzieliśmy na przykładzie Kaźmierza.

M. I.

Wymieniamy nadwyżki z Ziemią Lubuską

Z inicjatywy Powszechnej Agencji Handlowej zorganizowano ostatnio przedgwieżdżkową giełdę artykułów przemysłowych, która uwzględniła wymianę towarową nadwyżek produkcyjnych ponad 30 przedsiębiorstw woj. poznańskiego i zielonogórskiego. Wytworzyły różnorodny asortyment przedmiotów towarowych wartości 20 mln. zł. Obroty przekroczyły 9 mln. zł. Koncepcja urządzania giełdy międzywojewódzkich zasługuje na szczególne uznanie, stwarza bowiem handlowcom możliwość zakupu wielu artykułów, których brakuje np. w jednym województwie, są natomiast w nadmiernych ilościach w drugim, procentem zaś daje okazję zbytu wyrobów.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się na giełdzie najnowsze modele piasek damskich Poznańskich Zakładów im. Komuny Paryskiej, tkaniny z Kaliskich Zakładów Przem. Jedwabniczego, odzież modelowa (krótkie serie) Poznańskich Domów Mody „Roxana”, piasek igelitowy spółdzielni inwalidów „Nadzieja” z Ostrowa Wlkp., kalpelusze Zakładów Przem. Filcowego „Skoczów” zabawki i dywany produkowane przez przemysł terenowy itp.

Na uwagę zasługują także specjalne zamówienie, jakie Powszechna Agencja Handlowa, będąca jednocześnie przedsięwzięciem akwizycyjnym, złożyła w poznańskiej spółdzielni „Krawiec”. Badając stan zaopatrzenia rynku, stwierdzono m. in., że w poszczególnych sklepach Wielkopolski brakuje bielizny pościelowej. Za przeszło 800 tys. zł zamówiono więc znaczne ilości kopert do kołder, poszewek do poduszek itp. Znajdują się one na rynku jeszcze przed końcem br.

Poznański PAH zamierza również zorganizować w I kwartale przyszłego roku w Wydzielnych pawilonach — MTP pierwszą międzywojewódzką giełdę materiałów zaopatrzeniowych i surowców niezbędnych, jakie mają do swej dyspozycji w poważnych nadwyżkach liczne zakłady przemysłowe Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. Szereg materiałów udostępnionych a ściślej mówiąc sprzedanych na giełdzie zakładom najbardziej ich potrzebującym — zarówno przemysłowi terenowemu jak i spółdzielczości, wpłynie niewątpliwie na ogólną poprawę zaopatrzenia w surowce, detale, części maszyn, urządzeń produkcyjnych itp.

Warto by inicjatywa PAH-u już teraz zainteresowała się nasze zakłady przemysłowe i pomyślały co będą mogły zaoferować na wiosennej giełdzie. (jot)

Przedwojenny „Margines dnia”

„Życie Warszawy” nr 294 z 11 bm. w rubryce „Na marginesie dnia” przynosi wręcz ciekawą wiadomość. Oto jej zwięzła treść:

„Kurier Poznański” podaje: Do jednego z poznańskich szpitali przywieziono mężczyznę, który po sprzeczce z żoną pokłnął scyzoryk. Trzeba było natychmiast przeprowadzić operację.

Czyżby autor rubryki nie znalazł niczego odpowiedniego w „Gazecie Poznańskiej”, w „Głosie Wielkopolskim” lub w „Expressie Poznańskim” — że niegdyś aż do rocznika „Kurier Poznański” sprzed września 1939 roku?

KAJOT

Jednym z najciekawszych tegorocznych wydarzeń w życiu plastycznym Wielkopolski jest bez wątpienia trwająca obecnie wystawa prac malarzów prof. Jana Piaseckiego w „Galerii Ziemi Nadnoteckiej” w Pile. Ekspozycja zgromadziła 19 prac, które wzbudziły powszechne zainteresowanie — od czasów wystawy w Salonie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych (1935 r.), ten wybitny malarz, znakomity wizerunek, scenograf, autor i wykonawca polichromii ratusza poznańskiego, profesor PWSP w Poznaniu — mimo że wystawiał swoje prace na wielu wystawach ogólnopolskich i ogólnopolskich — nie pokazał tak obszernego zestawu prac. Wiadomo, że w przypadku Jana Piaseckiego mamy do czynienia z artystą o silnej indywidualności i twórcą wybitnym. Teraz ta opinia znalazła swoje szerokie uzasadnienie i potwierdzenie.

Pokazane w „Galerii Ziemi Nadnoteckiej” malarstwo reprezentuje kierunek zwany abstrakcją skojarzeniową. Co to znaczy? Najogólniej rzecz biorąc tyle, że autor, posługując się znakami wypowiedzi wziętymi z malarstwa nieprzedejściowego tak komponuje swoje obrazy, by zawierały one pewne punkty

Malarstwo Jana Piaseckiego

słynące wyzwajające u odbiorcy skojarzenia z jego własnym, zewnętrznym światem odczuć i przeżyć. Upraszczając człowieka do figury, symbolu czy znaku, który zostaje uwikłany w dramatyczne pięćmiędzy figur, symbolizującą a fakturą obrazu — Piasecki pragnie z jednej strony odtworzyć psychiczny rodowód współczesnego człowieka, z drugiej — określić jego stosunek do otaczającego świata.

Dla pierwszego zadania najbardziej reprezentatywny będzie cykl „Wizerunków” czy obrazów z figurami. Tutaj konterfekt współczesnego człowieka wyprowadzony zostaje z okresu, który Adolf Rudnicki nazwał „epoką pieców”. „Wizerunki” przywodzą nieodparcie na myśl przeżarte procesami rozkładu ciała ekshumowanych, sprawiają wrażenie odkrytych w ziemi topańka archeologa. W jednym ze swoich wierszy Różewicz pisał, że „wykopaliska w moim kraju mają usta zalepione gipsem” — to poetyckie stwierdzenie przyświeca do „Wizerunków” Piaseckiego.

Wspomniałem, że malar-

stwo Piaseckiego dąży faktycznie do określenia miejsca współczesnego człowieka w otaczającym go świecie. Potwierdza to kompozycja, które umownie możemy nazwać pejzażami, a w szczególności jedno z najwybitniejszych płócien tego artysty „Pejzaż z Don Kichotem” (nota bene zakupiony przez PMRN w Pile). Oto sytuacja w obrazie: mały, sprowadzony do znaku człowieczek niepostrzeżenie w narożnej części płaszczyzny, przytłoczony zostaje naturalną uszeregowanych form, gwałtownych spierających, przenikających się wzajemnie, które zwrócone przeciw niemu wydają się go zagarniać i okrajać. Ta sytuacja mimo, że jest wyłącznie sytuacją malarzką daje się opisać; rzecz nie w tym, że posiadając swój odpowiednik w metaforze literackiej, nie da się bowiem opisać gestu i dusznej atmosfery tego płótna (i innych pejzaży).

To, co napisałem nie oznacza bynajmniej, że w Piaseckim zyskaliśmy jeszcze jednego artystę rozliczającego się z obciążeniami, jakie złożyła na psy

choć współczesnego człowieka „epoka pieców” i wyprowadzającego w swoim malarstwie, pełnym poezji, egzystencjalne uogólnienia. Zapewne byłoby to wbrew intencjom twórcy, który mógł stwierdzić, że interesują go tylko problemy czysto malarzkie: szukanie nowego kształtu figury i nowego uzasadnienie dla spierających i napiętych powierzchniowych, doprowadzona do mistrzostwa swoboda poruszania się w zawężonej do tonacji brązów i żółci gamie kolorystycznej. Pozostawiając jednak margines do skojarzeń, Jan Piasecki musi się liczyć z tego rodzaju próbami odczytywania swoje-

go malarstwa, jak ta. Sko-

rzystałem szeroko z pozo-

stawionego dla odbiorcy

marginesu; nie oznacza to

jednak, że go nadużyłem

wprowadzając dowolne

treści skojarzeniowe. Za-

tywa w obrazach punkty

słynące między psychiką

autora a odbiorcy dzieła

są bowiem wymierzone w

określoną warstwę odczu-

ć i przeżyć. Podyktowane

stały nie intuicją twórcy,

lecz pełną świadomością.

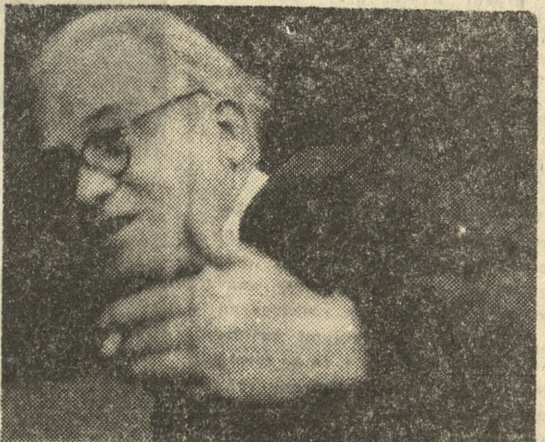
I ten element racjonalnego

myślenia w procesie twórczym

nie tylko doskonale malarstwo

Jana Piaseckiego, lecz także je uszlachetnia.

MACIEJ MARIA KOZŁOWSKI



Prof. Jan Piasecki

FOT. — M. Kucharski

„POLSKA LUDOWA“

Interesujące materiały historyczne

„Polska Ludowa” — to tytuł wydawnictwa poświęconego historii Polski Ludowej, a ściślej mówiąc — to trzecia seria „Najnowszych Dziejów Polski”. I tom „Polski Ludowej” zawiera artykuły i rozprawy naukowe, co jeszcze nie w pełni odzwierciedla przewidywany profil cyklu zeszytów, bowiem redakcja chce również w następnych tomach publikować nie tylko jak najwięcej materiałów źródłowych, lecz także zamierza publikować referaty oceniające stan badań naukowych nad najnowszą historią Polski i postulujące ewentualny kierunek tych badań, sugerujące ich plan na najbliższe lata itp.

W omawianym tomie piszą: Henryk Ślabe — „Walka PPR o utrwalenie parcelacji obszarów folwarków w województwie poznańskim (czerwiec — grudzień 1945)”, Krystyna Kersten — „U podstaw kształtowania się nowej struktury agrarnej Ziemi Zachodnich (1945—1947)”, Jan Borkowski — „Kształtowanie się antymikolajczykowskiej opozycji w kierownictwie Polskiego Stronnictwa Ludowego 1946—1947 (w świetle dokumentów władz PSL)”, Stanisław Bednarski — „Kształtowanie się Krajowej Rady Narodowej jako parlamentu”, Adam Markusfeld — „Powstanie PPR na Ziemi Lubuskiej” i Stanisław Dobasiewicz — „Szkolnictwo powszechne w roku szkolnym 1944—1945 (Odbudowa i projekt reformy)”.

W dość wszechstronnej tematyce na czoło wysuwają się zagadnienia rolne. Szczególnie interesujący dla naszego Czytelnika może być artykuł M. Ślabki poświęcony walce PPR o utrwalenie parcelacji folwarków w Poznańskim. Autor — po omówieniu charakterystycznych cech parcelacji w woj. poznańskim — opisuje akcje podejmowane przez PPR celem sprawnego przeprowadzenia parcelacji. Na czoło wysuwa się tu przeciwdziałanie wystąpieniom ludowców o orientacji promikolajczykowskiej, którzy jawnie domagali się nawet przeprowadzenia „reformy reformy rolnej”.

„Kola PSL — czytamy — zapowiadały rychłe przeprowadzenie za sprawą Mikolajczyka powstaniej parcelacji, która powiększy udziały do 20 ha (...) Próba wypaczenia reformy rolnej podlega obok PSL, Urzędu Ziemi, w Poznańskim (...) Prowadzą na przez PSL i często sympatyzujące z nim Urzędy Ziemi, propagando na rzecz rewizji reformy rolnej, jak również ich działalność trafiały w Poznańskim na najpodatniejszy grunt i skłaniały byłych fernali do zerwania się aktów nadania ziemi”.

W poszczególnych powiatach na przełomie lata i jesieni 1945 roku zerkało się aktów 15—70 proc. parcelantów! Ta kiemu stanowi rzeczy musiała i politycznie, i gospodarczo przeciwdziałać PPR. Efektem tej walki, którą wg. źródełowych danych opisuje H. Ślabe, był fakt, że

„w końcu 1945 liczba parcelantów posiadających akty nadania w porównaniu ze stanem z sierpnia — września powiększyła się, nie osiagając jednak stanu z maja 1945 (...) Gdy uświadomimy sobie, że wśród zerkających się niemało było przypadkowych nabywców, wówczas uzasadnione wyda się twierdzenie, że PPR udało się w zasadzie w końcu 1945 roku utrwalic parcelację folwar-

ków w województwach zachodnich”.

Innym problemem, a miano wicie podstawami nowej struktury agrarnej ziem zachodnich zajęła się K. Kersten. W centrum zainteresowania autorki stanęły — po pierwsze — wzajemne powiązania stosunków rolnych ziem dawnych i przyłączonych oraz ich odbicie w koncepcjach struktury rolnej, a — po drugie — granica możliwości oddziaływania państwa na wymiennie procesy. Sporo miejsca zajmuje przedstawienie wielkich trudności organizacyjnych, na jakie napotkała akcja osiedleńcza. Autorka dochodzi do wniosku, że

„struktury agrarnej i układu stosunków klasowych (...) na wsiach odzyskanych, nie można uważać za czynnik planowego działania władz państwowych. Stanowiły one wyraz swobodnego kompromisu świadomym kształtowaniem ze strony państwa a obiektywnie istniejącymi warunkami. Te ostatnie nie tylko wyznaczały kierunek działalności, ale także wpływały na jej ostateczne rezultaty, nie zawsze przecież zgodnie z tym, do czego się dążyło”.

Wniosek śmiały, odkrywczy i zapewne dyskusyjny.

Dużo ciekawego i niepublikowanego materiału zgromadził J. Borkowski w swej pracy o antymikolajczykowskiej opozycji w kierownictwie PSL. Już sam temat jest zaskakujący: ukazanie wewnętrznej walki w PSL między siłami reakcyjnymi a reprezentantami poglądów nawiązania i pogłębiania współpracy z partiami bloku demokratycznego. Ten drugi nurt — po ucieczce Mikolajczyka — zwyciężył tworząc nowe stronnictwo, które w 1949 roku połączyło się w SL tworząc Zjednoczone Stronnictwo Ludowe.

„Bankructwo mikolajczykowskiej taktyki (mowa o kłesie PSL w wyborach do Sejmu, w których zdobyło tylko 27 mandatów — dop. M. F.) zaktywizowało wewnątrz opozycję. Już „na drugi dzień po wyborach” zabrali się czołowi działacze opozycji — Wycech, Kiernik, Zaleski i Nlecko — i „postanowili zażądać ustąpienia Mikolajczyka z Kierownictwa PSL”.

Trzy dni później, 23 stycznia, ze brał się NKW. Z protokołu posiedzenia dowiadujemy się, że Wycech „wygłosił dłuższe przemówienie na temat obecnej linii politycznej stronnictwa, poddając ją krytyce”. Wycech uznał, że „wyniki wyborów są konsekwencją polityki większości NKW. Gdybyśmy poszli do bloku, mieliśmyby 125 mandatów”. Dalej mówił o konieczności „wybrania nowej drogi dla stronnictwa”. Wystąpił przeciwko „taktyce prowadzącej do opozycji”, wypowiedział się za współpracą z rządem i blokiem demokratycznym oraz wysunął „sprawę zjednoczenia Ruchu Ludowego i sprawę zmiany kierownictwa stronnictwa”.

Stanisław Dobasiewicz znaczną część swej pracy przeznacza na omówienie ówczesnego projektu reformy, który w końcu upadł z powodu braku środków. Ciekawie relacjonuje autor przebieg dyskusji, jej argumentację i ukazuje przyczyny uniemożliwiającej realizację śmiałych i słusznych lecz przedwczesnych zamierzeń. Oto cytaty z wystąpienia prof. B. Suchodolskiego:

„Nie możemy się ludzi, że dzięki kompresji programów w szkołach 8-letnich osiągniemy to, co osiągalni byliśmy dawniej przez 10 lat. (...) Jeżeli się powiada, że szkoła dotychczasowa była elitarna, to zarzut ten jest słuszny. Lecz ta proponowana nowa szkoła będzie jeszcze bardziej elitarna, chociaż to nie jawnie będzie się działo; stanie się ona szkołą elitarną w sposób ukryty i to największe niebezpieczeństwo. Przeladowanie programu szkoły 8-letniej, czyli jak się to mówi, oczyszczenie programu z infatylizmu, sprawi, że programy te będą trudne do zrealizowania w środowisku wiejskim, że większa część dzieci nie będzie w stanie skończyć szkoły o tak trudnym programie”.

Te plany doczekają się realizacji dopiero w 20 lat później, gdyż pierwsze pełne szkoły 8-letnie powstaną dopiero w roku szkolnym 1966—67. Będzie to nas kosztować setki milionów. Czy wówczas mogłoby się porywać na takie przedsięwzięcie?

M. F.

Polska Ludowa — Materiały i studia, tom I, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, strona 191, cena 50 zł.

(S. K.)

nauka technika życie

Budynki z... powietrza

Wygłada to na żart a jednak żartem nie jest, stwierdza — w artykule, który poniżej streszczamy — CEN w „Życie Warszawy” (6 bm.): nowa dziedzina budownictwa superlekkiego robi dziś na świecie zawrotną karierę, zwłaszcza w USA i w ZSRR. Tam gdzie nie opłaca się budować z tradycyjnych materiałów, gdzie okres eksploatacji obiektu jest krótki, przejściowy, tam buduje się z... powietrza. Magazyny na placach budowy, sezonowe podręczne pomieszczenia służące różnym celom, „pakamery”, domki turystyczne, itp.

Narodziny budownictwa pneumatycznego datują się z okresu tuż po II wojnie światowej. A zaczęło się od zdemobilizowanych balonów armii USA. Jakis inżynier wpadł na pomysł przepołowienia czaszy balonu, ustawienia jej na powierzchni ziemi, a następnie przez włożenie powietrza o odpowiedniej obję-

tości podniesienia czaszy jak wielkiej kopuły, która przykryje znaczny obszar.

Oczywiście, dzisiaj zarzuconą już powłoki balonowe i przygotowuje się specjalne pokrycia, dostosowane do praktycznego wykorzystania takiego obiektu. Wykonuje się je z tworzyw sztucznych, lekkich, szczelnych, powleczone z wierzchu odpowiednim impregnatem.

Montaż budowli pneumatycznej jest bardzo łatwy. Rozkłada się powłokę na suchym terenie i obciąża się ją przykrawędziach balastem — workami z piaskiem, elementami betonowymi, balastem wodnym. Po umocowaniu wdmuchuje się taką ilość powietrza, jaka potrzebna jest do wypełnienia czaszy, nadmuchania i zaokrąglenia jej w postaci stropu. Dla podtrzymywania takiej konstrukcji np. o powierzchni 200 metrów kwadratowych wystarczy zwykle wentylator używany do klimatyzacji kawiarni. Stwierdzo-

no przy tym, że im większą przestrzeń chcemy pokryć taką konstrukcją, tym bardziej staje się to ekonomiczne.

Nic więc dziwnego, że polscy inżynierowie zainteresowali się budownictwem pneumatycznym, które może mieć także u nas wszechstronne zastosowanie. Przykrywanie placów budowy, tworzenie magazynów produktów rolnych, składów materiałowych, cieplarni, a nawet budowa klas szkolnych i obiektów pomocniczych dla szkół — oto tylko kilka możliwych zastosowań „powietrznych budynków”. Pierwsi w Polsce zainicjowali tym zagadnieniem inżynierowie Andrzej Boituc i Antoni Tarczewski (wyróżnieni w konkursie „Życia Warszawy” na „Mistrza techniki 1962 r.”). Oto, co na ten temat mówią twórcy:

„Już w najbliższym czasie będą wybudowane dwa obiekty prototypowe w Warszawie: magazyn przemysłowy na Stulecie (autorzy: inż. inż. A. Boituc, K. Gutkowski, J. Iskra, A. Tarczewski) oraz wolno stojąca izba lekcyjna o tzw. stropodachu pneumatycznym (autorzy: A. Boituc i A. Tarczewski). Izba szkolna będzie dostawiona do jednej ze szkół na Woli i będzie jednym z najciekawszych obiektów doświadczalnych. Obecnie kończą się próby techniczne i przygotowuje się dokumentację.”

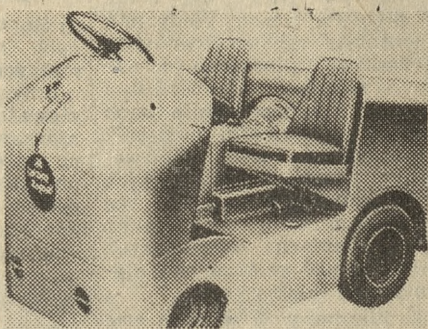
Zastosowanie tego superlekkiego budownictwa może być dogodne dla przemysłu, budownictwa (ostatnio np. firma Kruppa w NRF skonstruowała pokrycie całego placu budowy pneumatyczną powłoką), rolnictwa (np. w ZSRR zbudowano pneumatyczne magazyny zbożowe), ogrodnictwa, itp. Możemy również rozpocząć masowy eksport tego rodzaju budowli za granicę, głównie do krajów o gorącym klimacie. Jedną budowlę waży od kilku do kilkudziesięciu kilogramów, a więc statek może zabrać kilka tysięcy takich obiektów. Po stworzeniu bazy materiałowej — produkcji powłok w oparciu o rozwój chemii, która będzie mogła nam dostarczać różnego rodzaju folii bądź sztucznych tkanin powlekanych, powstaną nieograniczone możliwości produkcji przeróżnych typów konstrukcji pneumatycznych. Mogą one z biegiem czasu wyeliminować potrzebę wznoszenia wszelkich przwizorycznych przenośnych i okresowych budowli z materiałów klasycznych, gdyż mogą być przestawiane nieograniczoną ilość razy. Dotychczasowe eksperymenty wykazały całkowite potwierdzenie spodziewanych korzyści.”

Kończąc autor stwierdza smętnie, że u nas — mimo niezaprzeczalnych korzyści — tempo przygotowań do rozpoczęcia seryjnej produkcji pneumatycznych budowli, jest więcej niż... żółwie. Może by więc wielkopolscy inwestorzy, potrzebujący na gwałt magazynów, garaży itp. budowli — rozpoczęli starania w odpowiednich resortach o zainteresowanie się tego typu tanim budownictwem. Można by w ten sposób urządzić na rozlicznych poznańskich budowlach tanie, przenośne budynki gospodarcze, podręczne (a może i nie tylko podręczne) warsztaty; w przedsiębiorstwach transportowych, handlowych i przemysłowych — kryte składowiska żelaza, maszyn, opakowań, cementu, naczyniów sztucznych i wielu innych produktów niszczących się pod gołym niebem, także autobusów i tramwajów MPK.

(p. ch.)

Technika w transporcie

Zamiast ciężkich, mało zwrotnych wózków akumulatorowych bądź hałaśliwych traktorów, w transporcie wewnętrznym fabryk zagranicznych używa się małych, zwrotnych, silnych i cichych ciągników spalinowych (na zdjęciu). To wygodne w użyciu i ekonomiczne w eksploatacji „małeństwo” ciągnąć może 3przyczepy z 6-tonowym ciężarem.



20-lecie pierwszego reaktora

2 grudnia br. minęło 20 lat od chwili uruchomienia w Chicago pierwszego w świecie reaktora jądrowego. Do jego powstania walczyli się uczeni wielu narodowości, a szczególnie emigranci z krajów opanowanych przez faszyzm (np. wielki fizyk włoski — Enriko Fermi).

Doświadczalne reaktory atomowe pracują obecnie w kilku dziesięciu państwach. Obliczo-

no, iż w 20 rocznicę uruchomienia pierwszego reaktora, w świecie było ich już 381, a dalszych 157 w budowie. Reaktory atomowe służą dziś do napędu elektrowni, łodzi podwodnych i statków. Uczeni bliscy są już stworzenia kolejowych, lotniczych i samochodowych silników atomowych. Pracują nad silnikiem, który by mógł napędzać pojazdy międzyplanetarne.

Co przyniesie ludzkości następne 20-lecie ery atomowej?

Jeśli narody dojdą do porozumienia, jeśli podpiszą układ o zakazie stosowania broni atomowej, o powszechnym rozbrojeniu, jeśli skierują zaoszczędzone środki na pokojowe wykorzystanie energii jądrowej, atom może się stać niespożytym źródłem wzrostu dobrobytu ludzi na całym świecie. Przy pomocy atomu, ludzkość mogłaby zamienić pustynie w kwitnące ogrody, przekształcać klimat, wielokrotnie plony... (pch)

Odkrycia i wynalazki

Przez 90 lat uważano, iż gazy szlachetne nie wchodzi w żadne reakcje chemiczne z innymi pierwiastkami, że są „chemicznie obojętne”. Ostatnio uzasadnienie tego pewnika zostało podważone. Okazało się bowiem, iż w mieszaninie gazów szlachetnych ksenonu i fluoru podgrzanej w zamkniętym naczyniu do 4000°C i utrzymywanej w tym stanie godzinę, a następnie ochłodzonej do minus 800°C powstają drobne przezroczyste kryształki. Analiza chemiczna tych kryształków wykazała obecność u nich kilku związków o wzorach chemicznych XeF.

Obecnie przeprowadza się badania innych gazów szlachetnych. Samo odkrycie ma duże znaczenie techniczne.

Uczeni amerykańscy wynaleźli nowy sposób suszenia mięsa, który można zastosować do odwadniania — w zasadzie — także każdego innego produktu spożywczego. Mięso kładzie się do naczynia wypełnionego ogrzanym do 300°C gazem toluenem, a następnie naczynie wprowadza się do komory próżniowej. Następuje swego rodzaju sublimacja. Toluol zaczyna w próżni wrzeć, przy czym na ściankach komory skrapla się zarówno tlen jak i woda. Wodę oddziela, a gaz wprowadza z powrotem do komory. Suszenie mięsa odbywa się niemal błyskawicznie i nie pozbawia produktu żadnych składników naturalnych, świeżości i witamin.

W laboratoriach IBM w Böblingen (NRF) skonstruowano model optycznej maszyny liczącej „napędzanej” — via polaryzator, analizator i komórkę fotoelektryczną — zwykłymi promieniami świetlnymi. Przypuszcza się, że ze względu na swe zalety, optyczne maszyny liczące będą bardziej opłacalne od tradycyjnych.

NNI — PAP

Notatki techniczne

▲ W latach 1960/62 Zakłady Samochodowe w Jelczu wyprodukowały prawie 2 tys. sztuk doskonałych autobusów „Jelcz”, budowanych w oparciu o licencję i części (podwozie, silnik, skrzynia biegów) czechosłowackiej „Skody”.

▲ Daleko zaawansowane są już prace nad podjęciem polsko-czechosłowackiej kooperacji 8-tonowego samochodu ciężarowego, który powstaje ze „skrzyżowania” konstrukcji polskiego 8-tonowego „Żubra” i podobnej czechosłowackiej „Skody”. Mówi się już nawet o potrzebie podwożenia pierwotnie planowanej rocznej produkcji rzędu 30.000 sztuk.

▲ W potężnie rozbudowanej Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach rusza wielkoserijna produkcja wysokoprężnych silników samochodowych, ciężarówek „Star” ulega ciągłym ulepszeniom.

▲ W Zakładach „Cegielskiego” trwają intensywne przygotowania do podjęcia seryjnej produkcji spalinowych silników trakcyjnych. Pierwszy zbudowany tu polski silnik tego typu, jak dotychczas dobrze zdał egzamin sprawności.

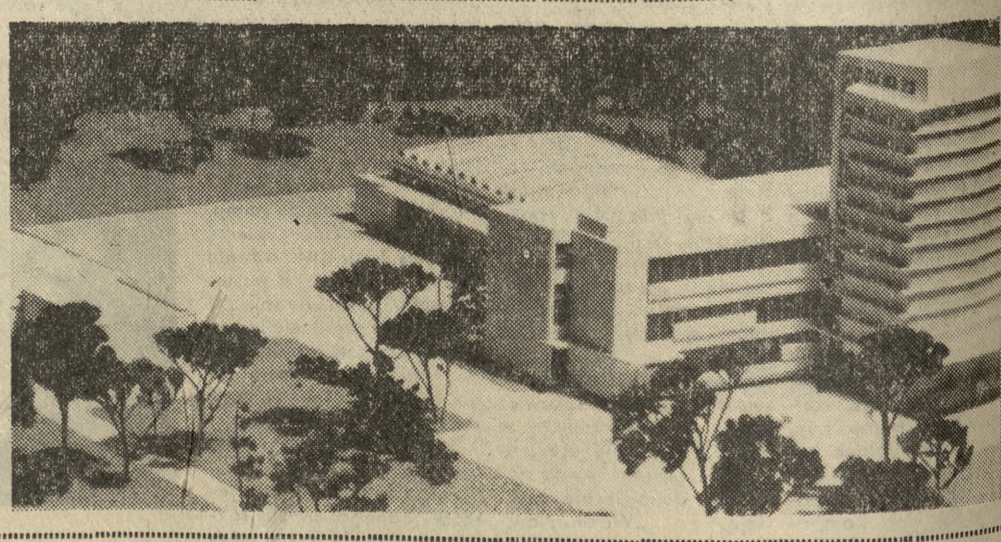
▲ Specjaliści do spraw motoryzacji rozpoczęli prace nad „uduszeniem” hałaśliwych silników motocyklowych „Junak”. Problem jest podobno trudny, lecz chyba możliwy do rozwiązania. (pch)

Edytor — „H. Cegielski”

Niepostrzeżenie przybył Poznaniowi nowy ośrodek wydawniczy. Zakłady H. Cegielskiego „Nasza Trybuna”, „Racjonalizator”, „Biuletyn Techniczny” — oto tytuły sławnej gazety i periodyków technicznych wydawanych przez te zakłady. Do tego dochodzą coraz częściej wydawnictwa specjalne: monografie fabryk, okolicznościowe jednodniówki, itp. Dużym powodzeniem cieszy się na przykład pionierska w kraju książka traktująca o zastosowaniu barw w przemyśle, pióra — dyrektora technicznego zakładów — inż. Zbigniewa Łukomskiego. Ceną tą pozycją jest wydane niedawno nowe opracowanie historii zakładów. W tych dniach ukazała się znowu praca zbiorowa inżynierów pt.: „Silniki spalinowe okrętowe i kolejowe”. (p. ch.)

Projekt piekarni

Ostatnio daje się odczuć dysproporcja między zapotrzebowaniem ludności na pieczywo, a mocą produkcyjną i wyposażeniem technicznym piekarni. Stąd częste wypadki okresowego braku pieczywa w sklepach, szczególnie w dni przedświąteczne, narzekania na jakość pieczywa itd. Gdy władze zajęły się tą sprawą, przyznały kredyty na inwestycje w piekarnictwie, okazało się, iż w kraju nie ma wyspecjalizowanych w tej dziedzinie biur projektowych, ani wytwórców nowoczesnego wyposażenia. Z dużym uznaniem trzeba więc powitać poczynania załogi Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego, która zajęła się ostatnio także piekarniami. Na zdjęciu: opracowany przez PBPBP projekt nowoczesnej piekarni mechanicznej. (pch)



O pochodzeniu wybuchów na Słońcu

Radziecki astronom Siewierny zajmuje się fizyką słońca. Według niego słońce jest to swista maszyna termojądrowa, która z ciężkiego wodoru produkuje hel. Zanim wodor przetworzy się w hel, przechodzi przez stadium pośrednie plazmy, gazu całkowicie zjonizowanego. Plazma poddana działaniu pola magnetycznego Słońca nie może się wydostać na zewnątrz chromosfery. Na skutek tego, że ruch mas gazowych nie jest równomierny w całej objętości Słońca, dochodzi w pewnych miejscach jego powierzchni do zmniejszania natężenia pola magnetycznego i do wybuchów plazmy, a raczej do wyrwania się pewnej jej ilości poza obręb działania pola magnetycznego Słońca. Obserwujemy wówczas olbrzymie wybuchy materii słonecznej, która w postaci różnych cząstek mineralnych dociera do zewnętrznych warstw atmosfery ziemskiej, wpływając w decydujący sposób na wszystkie zjawiska meteorologiczne.

(S. K.)

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy „Zel - Metal” w Szamotu-
lach, ul. Ratuszowa 10 — ogłasza konkurs na
kierownika ogólnego Spółdzielni z zatrudnie-
niem od dnia 1. III. 1963 r. W konkursie mogą
brać udział osoby posiadające minimum śred-
nie wykształcenie i praktykę na kierowni-
czych stanowiskach do 10 lat, wzgl. wykształ-
cenie ekonomiczne. K11613

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych
w Poznaniu, ul. Buraczana nr 2 zatrudni na-
ruchmiast inżyniera energetyka względnie
technika energetyka. Wynagrodzenie wg ukła-
du pracy w budownictwie. K11715

Palacza c. o., maszynistkę — zatrudni Woj.
Przeds. Hurtu Spożywczego Hurtownia w Poz-
naniu, pl. Wolności 4, II ptr., pok. 14, telefon
445-86, wewn. 5. K11828

**Elektroprojekt” Biuro Projektów Przemys-
łowych Urządzeń Elektrycznych Warszawa,**
Ekspozytura w Poznaniu zaangażuje z dniem
1. I. 1963 dalszych pracowników inż. tech-
nicznych: 2 st. projektantów — kier. zesp.
specjalizacji napędów elektrycznych; 5 st.
projektantów — specjalizacji stacje transfor-
matorowe urządzenia, instalacje przemysło-
wo-elektryczne; 6 techników elektryków na
stanowisko asystentów, st. asystentów z prak-
tyką w projektowaniu; 3 kreślarzy z praktyką.
Reflektuje się tylko na pracowników o wy-
sokich kwalifikacjach. Warunki pracy do omó-
wienia. Zgłoszenia osobiste względnie pisemne
z podaniem dotychczasowego przebiegu prak-
tyki, prosimy kierować: „Elektroprojekt” Eks-
pozytura w Poznaniu, Pawilon nr 7 MTP, ul.
Świerczewskiego, telefon 664-55. K11776

Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budownictwa
Przemysłowego nr 2 we Wrocławiu, ul. Zau-
łek Pokutniczy 10/12, poszukuje inżynierów
względnie techników z uprawnieniami i dłu-
goletnim stażem na stanowisku: 1. kierowni-
ków grup budów na terenie Wałbrzycha
Brzegu Dolnego z uposażeniem do zł 4.200,—
plus premia regulaminowa; 2. zastępcę kie-
rownika grupy budów w Wałbrzychu z uposa-
żeniem do zł 3.500,— plus premia regulami-
nowa; 3. kierownika zakładu prefabrykacji
w Wałbrzychu z uposażeniem do zł 3.200,—
plus premia regulaminowa. Po okresie prób-
nym Przedsiębiorstwo zapewnia utrzymanie
mieszkań. K11800

**Spółdzielnia Inwalidów „Niewidomy” w Poz-
naniu, ul. Grunwaldzka 3** — zatrudni zarzą-
downika technicznego oraz kierownika pro-
dukcji — wymagane wykształcenie co naj-
mniej średnie techniczne oraz praktyka w
branży dziewiarskiej, oraz st. ekonomistę d/s
zaopatrzenia i transportu — wymagane wy-
kształcenie średnie. Płaca w oparciu o uchwa-
le CZSP nr 390 z dnia 13. XII. 1957 r. Zgłosze-
nia należy kierować pod wyż. wym. adresem.
K11832

**Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Pozna-
niu, St. Rynek 81** — przyjmie zaraz inżyniera
technika mechanicznego do Działu Energo-Me-
chanicznego, inżyniera, wzgl. technika do
Działu Wiertniczego, techników wiertników
na stanowiska kierowników otworów, ekono-
mistę do Działu Transportu oraz mechaników
silnikowych i operatorów sprzętu wiertnicze-
go. Zgłoszenia pokój 21. K11904

†
Dnia 10 grudnia 1962 r. zmarł śp.
Wojciech Owsiany
mistrz mularski,
długoletni, zasłużony członek Cechu.
Pogrzeb śp. Zmarłego odbędzie się dnia 13
grudnia br. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarza
na Junikowie.
CZĘŚĆ JEJEGO PAMIĘCI!
ZARZĄD
CECHU RZEMIOSŁ BUDOWLANYCH
W POZNANIU

†
Dnia 11 grudnia 1962 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach, zasnął
w Bogu, opatrzoną Sakramentami św., moja najukochańsza, najlepsza
żona, nasza kochana siostra, szwagierka i kuzynka, śp.
Wanda Sarnowska
z domu Koralewska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godzinie 14.15 z kaplicy
cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, SIOSTRA I RODZINA
Poznań, ul. Gwardii Ludowej 41. 25653g

†
Dnia 12 grudnia 1962 r. odszedł od nas na zawsze, po długich i ciężkich
cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz
najukochańszy ojciec, brat, szwagier, teść, dziadek i wujek, śp.
Antoni Bazaniak
przeżywszy lat 77.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 grudnia br. o godz. 11.45 z ka-
plicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA Z RODZINA
Poznań, Warszawa, Gdańsk. 25681g

Sprawisz radość
swoim bliskim
Kupując im na Gwiazdkę
LOS

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

500.000
150.000
25.000
50.000

SUKNIE BALOWE i inne
wytworne — eleganckie
wykonuje
Krawiectwo Damskie — Fr. Kaczalowa
Poznań, Dzierżyńskiego 168 m. 12, tel. 718-13.
25478g

ZAKŁADY
URZĄDZEŃ DZWIGOWYCH
WARSZAWA - SŁUŻEWIEC,
ul. Dworcowa 4
(wejście od ul. Postępu nr 6)
zawiadamiają PT Klientów, że:
zamówienia
na dostawę i montaż elektrycznych
dźwigów pionowych
oraz
dostawę typowych części
zamiennych do dźwigów
na rok 1964
przyjmują tylko do dnia 31. III. 1963 r.
Zamówienia na dostawę i montaż dźwigów
zgodnie z poleceniem Min. Bud. i Przem. Mat.
Bud. winny być składane przez generalnych
wykonawców. • Informacji udziela Dział
Sprzedaży i Koordynacji Dostaw — tel. centr.
23-12-81 do 85, wewn. 56 i 54, tel. bezp. 23-19-37.
K11301

Praca
Krawaty przyjmę do wy-
twarzania. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 25328g.
Opiekunka do chorej na
cały dzień potrzebna za-
raz. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
25578g.

Dochodząca do dziecka
(starsza) potrzebna zaraz.
Zgłoszenia: Ratajczaka 42
m. 11. 25456g
Uczniwa pomoc domowa
do 2 osób — przyjmę. M.
Chwalczyński, Puszczy-
kówko, ul. Brzozowa 13.
24779p

Pomoc domowa samotna
z utrzymaniem i mieszka-
niem do nauczyciela na-
wieś potrzebna. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 24748p.

Przyjmę pomoc domową
dochodzącą lub na stałe.
Zgłoszenia: tel. 702-16.
25446g

Do gospodarstwa 10-hek-
tárovego w dużej wsi po-
trzebna pracownica do
wszelkich prac z gotowa-
niem — może być z dzie-
ci mi lub matką. Zgłosze-
nia: Leon Wylegała, Kru-
szewo powiat Czarnków.
24749p

Nauka
Tańców szybko ucze. Po-
znań, Mickiewicza 27 m. 7.
24038g

Kupno
Kupię 10 m² płytek ścię-
nych glazurowanych, bia-
łych. Oferty z ceną. Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 25433g.

†
Dnia 11 grudnia 1962 r. zasnął w Bogu, prze-
żywszy lat 70, śp.
Kazimierz Sarbak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm.
o godz. 12 na cmentarzu na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA I RODZINA
Poznań, Głogowska 185. 25662g

†
Dnia 11 grudnia 1962 r. zasnął w Bogu naj-
droższa żona, matka, teściowa i babcia, śp.
Stanisława Jarota
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15. XII.
1962 r. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.
Msza św. za duszę drogiej Zmarłej odbędzie
się dnia 15. XII. 1962 r. o godz. 8 w kościele
parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego.
W smutku pogrążony
MAŻ z DZIEĆMI
Poznań, Dzierżyńskiego 187 m. 7. 25680g

†
Dnia 12 grudnia 1962 r. zmarła nasza najdroższa, najlepsza i nigdy
niezapomniana matka, teściowa, babunia, siostra i ciocia, przeżywszy
lat 83, śp.
Jadwiga Burian
z domu Lessińska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmen-
tarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA, SYN I RODZINA
Poznań, ul. Inżynierska 11 m. 18.

„ZET“
?
zapobiega...
K11891

BANK
POLSKA
KASA
OPIEKI S.A.
Ekspozytura
Poznań, St. Rynek 82
POLEGA
ATRAKTYWNE
UPOMINKI
PRODUKCJI
ZAGRANICZNEJ
ZA WALUTY
OBCE
WPLACONE
W KRAJU
DOB ZA GRANICĄ

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię „Apiserum” (mlecz-
ko pszczele). Tel. 442-12.
do godz. 9 rano. 24781p

Kupię okazjnie moto-
cykl. Zmudziński, Poz-
nań, Małopolska 2. 25459g

Kupię witrynę używaną.
Ratajczaka 32 m. 34. 25444g

Sprzedaż
Samochód „Skoda-Spar-
tak” w dobrym stanie —
sprzedam. Wiadomość —
tel. 90-51. 25234g

**Sprzedaż motocykl „Ja-
wa” 250 cm. Kłos, Zago-
nowa 8 (Winogrady), od
godz. 17. 24783p**

**Sprzedaż wózek dziecię-
cy w bardzo dobrym sta-
nie. Poznań, Lodowa 41b
m. 3. 25401g**

**Tanio sprzedam samo-
chód „Skoda” 1100. Poz-
nań — Minikowo, Sando-
mierska 11. 25409g**

**Sprzedaż pianino marki
„Carl Ecke”, płyta meta-
lowa. Stęszew, ul. Lasko-
wa 5. 25413g**

**Sprzedaż metalowe 16-
zeczko dziecięce (bardzo
ładne). Poznań, 23 Lute-
go 36 m. 5. 25414g**

**Serwantki „Biedermeier”,
„Chippendale”, gdańska
biblioteka, biurko sprze-
dam. Osłńska, Bojanowo,
Dąbrowskiego 12. 25418g**

**Sprzedaż nowy aparat
fotograficzny „Eakta
Varex IIa. Zgłoszenia, tel.
423-12. 25422g**

**Sprzedaż rocznego psa —
setera i pincherka. Poz-
nań, Strzelecka 1 m. 11.
25438g**

**Futra: nowe czarne łap-
ki i męskie, spod i kol-
nier z opasów, duże, pra-
wie nowe — korzystnie
sprzedam. Adres wskaże
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 25424g.**

Sprzedam wełnę angors.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 25430g.

**2 maszyny damskie „Sin-
ger” tanio sprzedam. Kra-
szewskiego 13 m. 7. 25446g**

**Radio „Viola” z adapte-
rem, płyty, stolik pod te-
lewizor — sprzedam. Poz-
nań, Knapowskiego 9 m.
16. 25452g**

**Sprzedaż samochodów BMW
i motorów „Simson”
starszego typu. Poznań,
ul. Kossaka 8 m. 3. 25454g**

Lokale

**Zamienie dwa pokoje
(25, 30 m²) z kuchnią, bal-
konem, c. o., wspólny ko-
rytarz, na dwa pokoje
(20, 10 m²), może być po-
suterena. Adres wskaże
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 25634g.**

**Studentka poszukuje 1-o-
sobowego pokoju w środ-
miesciu. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 25402g.**

**Stażyстка poszukuje po-
koju. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
25406g.**

**Przyjmę pana na pokój.
Przelec 10, Górczyn przy
Czechosłowackiej. 25417g**

**Dwa pokoje z kuchnią
zamienie na pokój z ku-
chnią i pokój. Oferty Bi-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 25420g.**

**Pani pracująca i ucząca
poszukuje pokoju. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 25421g.**

**Przyjmę panów na pokój.
Adres wskaże Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
25431g.**

**Samotny przyjmie na
wspólny pokój dwóch pa-
nów. Płatne z góry. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 25462g.**

Przetargi — Komunikaty

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3
w Poznaniu, ul. Solna 12 — ogłasza drugi prze-
targ nieograniczony na sprzedaż następujących
maszyn: 1) żuraw wieżowy 6 Tm nr ewid. 1802
— cena wyw. 53.448 zł; 2) kruszarka szczeko-
wa nr ewid. 5111 — cena wyw. 133.621 zł;
3) betoniarka 150-litrowa nr ewid. 1920 — cena
wyw. 7.216 zł; 4) betoniarka 150-litrowa nr.
ewid. 1276 — cena wyw. 6.070 zł; 5) gwiniarka
do rur nr ewid. 3183 — cena wyw. 2.400 zł;
6) gwiniarka do rur nr ewid. 3163 — cena
wyw. 2.400 zł; 7) obcinacz krążkowy nr ewid.
3165 — cena wyw. 2.512 zł; 8) frezarka do
drewna nr ewid. 3097 — cena wyw. 1.500 zł;
9) przenośnik taśmowy 15 m nr ewid. 1687 —
cena wyw. 9.609 zł. Przetarg odbędzie się w
dniu 21 grudnia br. o godz. 9 w Bazie Sprzętu.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoław-
czej należy złożyć najpóźniej w przeddzień
przetargu w kasie P. P. B. nr 3. Ogłędzin moż-
na dokonać w dni powszednie w godz. od
10—12 w Bazie Sprzętu po uprzednim zgło-
szeniu się u kierownika. K11835

**Łódzkie Zakłady Sprzętu Pożarowego w Ło-
dzu, ul. Wólczańska 241, ogłaszają przetarg**
nieograniczony na wykonanie w 1963 r. z wła-
snego materiału oraz dostawę wkretów i na-
krętek według niżej podanych norm i ilości:
wkrety wpuszczane wg PN/M: 82209 M5×10
szt. 180.000, 82209 M5×25 szt. 48.000, wkrety
cylindryczne wg PN/M: 82227 M5×6 szt.
65.000, 82227 M5×10 szt. 350.000, 82227 M5×12
szt. 400.000, 82227 M5×25 szt. 25.000, wkrety
dociskowe wg PN/M: 82272 M5×15 szt. 30.000,
nakrętki według PN/M: 82146 M5 szt. 950.000.
Szczegółowych informacji udziela dział za-
opatrzenia LZS Pożarowego, w godz. od 7—15,
telefon 473-94. Oferty w zalakowanych koper-
tach z napisem na kopercie: „Oferta”, należy
składać w terminie do dnia 22. XII. 1962 r.,
w sekretariacie zakładów, ul. Wólczańska 241.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27. XII. br.,
o godz. 10. Przedstawiciele zgłaszający się
w dniu otwarcia ofert muszą posiadać aktual-
ne upoważnienie podpisane przez dyrektora
lub dwóch członków zarządu. Zakłady za-
strzegają sobie prawo wyboru oferenta wzglę-
dnie unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn. K11700

Nieruchomości
**Sprzedaż okazjnie do-
mek z parcelą pod bu-
gów (dzielnica willowa
Debiec). Adres wskaże
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 25315g.**

**Sprzedaż dom 1-rodzin-
ny pod Poznaniem. Wła-
dność: Murwana Gości-
na, Rogozińska 57. 25239g**

**Sprzedaż lub wydzierża-
wa ogrodu owocowy 4.000
m² oparkowany z rozpo-
czętą budową domu jed-
norodzinnego w Poznaniu
— Podolany. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 25455g.**

**Sprzedaż parcelę 6.900
m² — Krzyżowicki. Zgło-
szenia: Poznań — Jeżyce,
Zarnowiecka 19. 25488g**

**Oddam domek wyłącz-
ny, wolny z ogrodkiem
w Poznaniu (60 tys. zł).
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 25239g.**

**Domek jednorodzinny 3-
pokojowy zelektryfiko-
wany, oraz 1/4 morgi zie-
mi, 2 km od Wrześni, o-
grod owocowy, chlew —
cena 115.000 zł. Antoni
Łojko, Nowy Folwark nr
35, poczta i pow. Wrześ-
nia. 25240g**

**Kupię parcelę z prawem
zabudowy (dom w budo-
wie lub niewykończony).
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 25422g.**

**Kupię parcelę pod mały
domek — okolica Winia-
ry — Podolany. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 25393g.**

**Kamieniec sprzedam lub
część (mieszkanie 3
pokoje) do omówienia.
Adres wskaże Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
25245g.**

**Zgubiono pozwolenie kat.
mot. nr 1901/61 wydane
przez Prez. PRN w Wo-
lęstynie na nazwisko Iga-
cy Krzyżaniak, zamiesz-
kały Nieborza. 24422p**

**Zgubiono legitymację
P. Z. U. wystawioną na
nazwisko Kazimierz Wal-
czak, Szkaradowo, pow.
Rawicz. 24421p**

**Skradziono prawo jazdy
kategorii amatorskiej nr
860/62 wydane przez Prez.
PRN w Obornikach. Wie-
sława Lech, Bogdanowo.
24672p**

**Zgubiono pozwolenie wraz
z wkładką kontrolną „A”
kat. motocyklowej nr
2716/62 na nazwisko Ma-
rian Warkocki, Wilko-
wja, pow. Jarocin. 24670p**

Różne
**Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 24109**

Matrymonialne
**300 matrymonialnych of-
fert. Informacje otrzy-
masz przesyłając 10 zło-
tych znaczkami — War-
szawa, Elektralna 11 —
„Syrenka”. K11394**

**Wszystkim Kierownym. Przyjaciółom. Zna-
jomym oraz Kolegom i Współpracownikom, Dy-
rekcji „Syrena” za wyrazu współczucia, wieniec
i kwiaty oraz za udział w pogrzebie mojego
najdroższego, niezapomnianego męża**
Kazimierza
Koniecznyńskiego
NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
składa **ZONA**
Poznań, Garncarska 3. 25481g

Grudzień
13
czwartek

Imieniny
Lucji,
Otylii

Słońce:
wsch. g. 7.54
zach. g. 15.39

Teatry

KALISZ — „Tristan i Izolda”
TUZNO — „Godzien litosci”
TUREK — „Idiotka”
KISZKOWO — „Jarmark piosenek”

Kina

CHODZIEZ — „Swobodny wiatr”, CZARNKOW — „Urzecznica”, GNIEZNO — Lech: „Et cetera pana pułownika”, Polonia: „W 80 dni dookoła świata”, GOŚCIN — „Champion”, JAROCIN — „Graz”, KALISZ — Wolność: „Letni sen”, Kosmos: „Na scenach świata”, Oaza: „Rio Bravo”, Stylowe: „Wszystko dla pań”, KEPEO — „Wojna i pokój”, KOŁO — „Opętanie”, KONIN — Energetyk: nieczynne, Gornik: „Pułapka miłości”, Podróż balonem”, KOSCIAN — „Śmierć w siodle”, KROTOSZYN — „Zona modna”, LESZNO — „Burza nad stepem”, MIEDZYCHOD — „Goraczka w El Pao”, NOWY TOMYSL — „185 procent alibi”, OSTROW — Roma: „W ślepej uliczce”, „Złote psisko”, OSTROW — Słońce: „Krzyżacy”, OSTRZESZOW — „Człowiek ze słomy”, PILA — Iskra: „Jewdokija”, Millennium: „Karmazynowy pirat”, PLESZEW — „Herszt”, RAWICZ — „Biedni bogacze”, SŁUPCA — „Profesor”, SREM — „Pierwsza lekcja”, SRODA — „Rekin finansjery”, SZAMOTULY — „Wielka wojna”, TRZCIANKA — „Anatomia morderstwa”, TUREK — „Złoto”, WAGROWIEC — „Róża dla pana prokuratora”, WRZESNIA — „Toni Sailer”, WOLSZTYN — „Na psa urok”.

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci starszych; „Błękitna sztafeta”; 8.30 — Pogadanka filozoficzna; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 10.10 — „Ustawodawstwo wyjątkowe w Niemczech” — fel. J. Ireneusza; 10.20 — Utwory kompozytorów ukraińskich; 11 — Fragment powieści R. Bratnego; 11.20 — Gra Zespół Melodyków; 11.30 — Z cyklu „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rola kwadrans”; 12.45 — Na swoją nutę; 13 — Dla klasy III; 13.20 — Muzyka baletowa; 14 — „Człowiek i brzo”; — fragm. pow. O. Gonczara; 14.30 — Koncert rozrywkowy; 15.10 — „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 — Co nam przynosi dwutygodnik „Światy i tańczymy”; 15.50 — Utwory skrypcowe; 16.05 — „Listy z Polski”; 16.30 — Z życia ZSRR; 17.05 — Koncert życzeń; 18 — Reportaż literacki; 18.20 — Aktualności zagraniczne; 18.30 — Kurs nauki j. ang.; 18.55 — Magazyn naukowy PWN; 19.05 — „Spacer nad brzegiem jeziora”; 19.50 — Mel. portugalskie; 20.26 — Sport; 20.30 — Giuseppe Verdi — „Rigoletto” — opera w III aktach.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
POZNAN: 8.50 — Muzyka ludowa; 9.05 — Czeska muz. symf.; 9.45 — Kurs nauki j. francuskiego; 10 — „Śpiewamy pieśni i piosenki”; 10.25 — Paryskie melodie; 10.40 — „Na marginesie życia”; — fragm. książki St. Grzeszka; 11 — Koncert muzyki polskiej; 12.15 — Muzyka ludowa; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13.05 — Utwory fortep. I. Friedmana gra Piotr Eboz; 13.25 — „Ulica nadbrzeżna” — odc. pow. J. Steinbecka; 14.35 — Publicystyka zagraniczna; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Orkiestra smyczkowa; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Komentarz E. Pacholskiego; 16.35 — Dla miłośników muz. operowej; 16.55 — Nowe książki Wyd. Pozn.; 17.12 — Z cyklu: „Ziemie Zachodnie”; 17.25 — Koncert Poznańskiej Piętnastki; 18.50 — Recenzja książki J. Leśkiewiczowej „Warszawa i jej inteligencja po Powstaniu Styczniowym”; 19.30 — „Rozmowy literackie”; 19.45 — Dekada kultury ukraińskiej; 21.27 — Sport; 21.40 — „Zespół Jazz Rockers”; 22 — Teatr PR; 22.31 Muz. tan.; 23 — Maurice Ravel: Trio fortepianowe; 23.26 — Mel. na dobranoc.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 23.50

Telewizja

POZNAN I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 11.45 — „Język polski” — program szkolny dla klas X (W-wa); 12.15 — Przerwa; 17.25 — Program dnia — (lok.); 17.30 — Dla dzieci „Miś z okienka” i film krótkometr. (W-wa); 18.05 — Filmowy Magazyn Wojskowy „Radar” — (W-wa) 18.20 — „Parodie muzyczne” (W-wa); 18.55 — Program z cyklu „Miniatury” (Warszawa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — „Dobranoc” (W-wa); 20.05 — Polska Kronika Filmowa (W-wa); 26.15 — „Fakty i poglądy” — program public. (W-wa); 20.45 — Kobra — „Morderstwo przed południem” C. Robertsona (W-wa); 21.55 — Ostatnie wiadomości (W-wa).
KATOWICE: 17.15 — „Telewizja Katowice informuje...”; 17.45 — „Ślaskie rozmaitości kulturalne”.
WARSZAWA: 18.10 — „Sztafeta wiadomości” — program z Moskwy.

Po pomoc dla praktyków

PTE doksztalca fachowców

Około 2.900 osób skorzystało od września 1961 r. do czerwca br. z 46 różnego rodzaju kursów, zorganizowanych przez dyrekcję Szkolenia Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Poznaniu. Dyrekcja ta, która kieruje prof. dr Zygmunt Szymczak z Wyższej Szkoły Ekonomicznej, przoduje w organizowaniu kursów stacjonarnych, dostosowanych do potrzeb życia gospodarczego, za co zdobyła sobie uznanie w Ministerstwie Finansów oraz w innych korzystających z jej usług przedsiębiorstwach.

W spółdzielczości duże zainteresowanie budzą np. 2-letnie kursy ekonomiczne, których ukończenie było podstawą weryfikacji osób o niepełnych kwalifikacjach zawodowych, a długim stażu pracy, zatrudnionych na kierowniczych stanowiskach. Sporo pracowników zatrudnionych w różnych działach gospodarki uczestniczy w 2-letnim Stacjonarnym Studium Doskonalenia Kadr Kierowniczych, aby uzupełnić wiedzę i lepiej zarządzać swoimi zakładami pracy.

W Poznaniu, Turku, Jarocinie, Środzie, Słupcy, Wągrowcu, Nowej Soli, Gorzowie i Szamotulach prowadzone są

kursy finansowe, dzięki czemu dziesiątki pracowników mogą uzupełniać swą wiedzę na miejscu bez trwania czasu na dojeżdżanie do stolicy Wielkopolski. W tych dniach rozpoczął się 150-godzinny kurs dla kilkudziesięciu pracowników z zakładów produkujących na eksport, którego głównym celem jest zapoznanie z najważniejszymi problemami handlu zagranicznego, a tym samym ułatwienie pozyskania, lub utrzymania rynków zbytu.

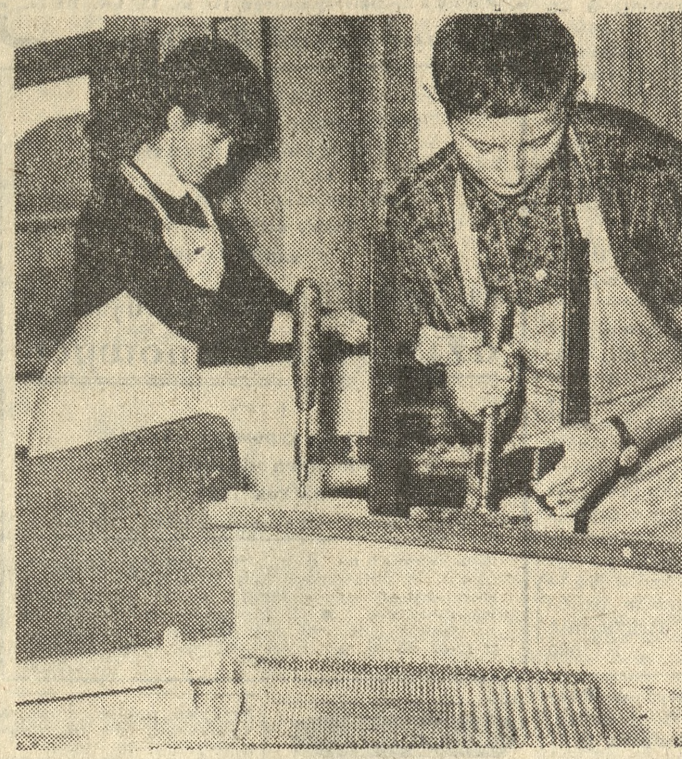
Dyrekcja zorganizowała też — jako pierwsza w kraju — Roczne Studium z Analizy Rynku, aby zatrudnieni w przedsiębiorstwach handlowych, lub w produkcji, mogli lepiej niż dotąd oceniać zapotrzebowanie na różne artykuły i w ten sposób zapobiegać nadmieremu gromadzeniu się pewnych wyrobów.

Na tym nie kończy się bynajmniej długa lista zajęć, prowadzonych z inicjatywy ośrodków przez naukowców z poznańskich wyższych uczelni. O sześć lat wachlarz tematyczny świadczyć może chociażby to,

że w minionym okresie prowadzi on np. krótkookresowe kursy dla kierowników sklepów, przygotowawcze do egzaminów wstępnych na studia zaoczne, czy też dotyczące efektywności inwestycji, korzystania z maszyn liczących, normowania gospodarki materiałowej w przemyśle i w handlu.

Wszystko to oznacza, że organizowane przez PTE szkolenie jest dużym udogodnieniem dla praktyków, gdyż umożliwia im podwyższenie kwalifikacji zawodowych. (1)

W warsztatach „Calisii”



Już 9 lat istnieje w Kaliszu Technikum Budowy Fortepianów. Kształci ono fachowców dla miejscowej Fabryki Pianin i Fortepianów „Calisia”. Codzienne zajęcia praktyczne w warsztatach fabrycznych umożliwiają młodzieży poznanie tajników budowy instrumentów. Na zdjęciu: młodzi uczniowie przy zajęciach.

Fot. — CAF (Irving)

V Koncert Poznański

W sobotę 15 bm. o godz. 19.30 oraz w niedzielę, 16 bm., o godz. 11 w auli UAM odbędzie się V Koncert Poznański, organizowany przez P. F. przy współudziale WKZZ i Redakcji „Expressu Poznańskiego”. Wykonawcami będą orkiestra symfoniczna P. F. pod dyrykcją Władysława Słowińskiego, kapelmistrza Opery Poznańskiej oraz soliści Sonia Manthey — sopran, Krista Zemanova — harfa, Włodzimierz Tomaszczuk — flet.

W programie: K. Kurpiński — Fitelberg — „Calmora” — uwertura, Mozart — Koncert na flet i harfę C-dur KV 299, 5 pieśni brazylijskich, M. de Falla — fragmenty ze suit „Miłość czarodziejka” D. Kabalewskiego — fragmenty ze suit „Komedianci”. Słowo wiążące Szulcówna.

W czwartek 13 bm., o godz. 19 w klubie studenckim „Od nowa” (ul. Wielka 1) odbędzie się spotkanie artystów biorących udział w V Koncercie Poznańskim ze słuchaczami. Spotkanie poprowadzi A. Szulcówna. (na)

SDP
zaprawa

W sali Klubu Dziennikarzy przy ul. Grunwaldzkiej 19 (III ptr.) odbędzie się dzisiaj spotkanie z telewizjami. Poprowadzi je dyrektor Marian Paluchowski.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 18 i dostępne jest dla wszystkich widzów oraz radiosłuchaczy. Na imprezę zaprasza serdecznie Oddział Poznański Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Miesiąc zbiórki makulatury

O tym, że makulatura jest cennym surowcem wtórnym dla przemysłu nie potrzeba szeroko rozprawiać. Toteż można się spodziewać najliczniejszego udziału mieszkańców naszego województwa (szczególnie młodzieży) w „Miesiącu Zbiórki Makulatury” trwającym od 1—31 bm. Organizatorami Miesiąca Zbiórki Makulatury są Wydziały przemysłu Prezydium WRN i Prezydium RN m. Poznania oraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłowych Surowców Wtórnych.

Do ogłoszenia grudnia Miesiącem Zbiórki Makulatury zapingowały organizatorów poprzednie tego rodzaju akcje, które dowiodły, że zmobilizowanie sił i wykorzystanie wszystkich możliwości daje w tym zakresie dobre rezultaty, tym bardziej, że w naszym województwie tkwią jeszcze poważne rezerwy tego cennego surowca.

Dlatego też spodziewać się można dobrych wyników grudniowego „Miesiąca Zbiórki Makulatury”. Organizatorzy liczą przede wszystkim na pomoc organizacji związkowych, społecznych, młodzieżowych oraz szkół. (mi)

Rozbudzać zainteresowania młodych!

Jak uczeń może i powinien spędzać czas wolny od nauki? W jaki sposób ma się bawić, i jednocześnie rozszerzać horyzonty myślowe? Odpowiedź na te pytania daje częściowo program działania szkolnych grup ZMS-u. Głównym jego kierunkiem jest wychowanie mądrego i dobrego obywatela, lecz drogi prowadzące do tego celu są różne. Dlatego też zakres programu jest duży, i obejmuje wiele spraw, z którymi w życiu codziennym spotykają się uczniowie szkół średnich.

Powodzeniem wśród młodych cieszy się działalność kultu-

ralno-oświatowa — w przeszłości może trochę zdeformowana narzucaniem sztywnych ram — dziś pozwalająca młodzieży na odkrywanie i rozszerzanie własnych zainteresowań. Taki cel mają kółka zainteresowań dziedzin muzycznych, recytatorskich, plastycznych...

Nie bądzmy gołośni. W Liceum im. M. Kasprzaka działa 10 zespołów muzycznych. Są to tercety, kwartety. Może nie zawsze na wysokim poziomie artystycznym. Niemniej potrafiły skupić i rozbudzić zainteresowania muzyczne młodych. Działają tu również m. in. zespół recytatorski. Specjalnością młodzieży ZMS w Technikum Chemicznym nr 2 jest fotografia. Ażeby rozszerzyć wiedzę — założono klub filmowy. Działalność rozszerzają zainteresowania choreograficzne. Młodzież Technikum Geodezyjno-Drogowego otworzyła ostatnio klub. Przygotowuje w nim wielką wystawę fotograficzną i szereg innych ciekawych rozrywek.

Przykładowo dobrej, pożytecznej pracy ZMS w szkołach moglibyśmy mnożyć.

Czy znaczy to, że wszystkie grupy właściwie wykorzystują działalność kółek zainteresowań, czy wszędzie jest tak dobrze z działalnością kulturalno-oświatową, czy nie ma już potrzeby dopracowywania programów zajęć poszczególnych grup, stwarzania nowych kierunków pracy kulturalnej ZMS-u. Na pewno istnieje taka potrzeba. W pierwszym rzędzie warto pomyśleć nad przeniesieniem dobrych doświadczeń produkujących grup do szkół, których działalność ZMS-u ogranicza się tylko do zebrań. Nie wszystkie bowiem z 37 komitetów szkolnych ZMS-u skupiających 4,5 tys. młodzieży potrafiło właściwie dostawać program do zainteresowań swoich członków.

Całokształtem działalności szkolnych grup zajmie się dzisiejsze plenium Komitetu Miejskiego ZMS. Omawiając pracę ideowo-wychowawczą poświęci na pewno wiele uwag działalności kulturalnej, jako jednego z ważnych czynników wychowujących młodych obywateli. (jk)

„Otello” w Operze

Opera Poznańska zaprezentuje 16 bm. (niedziela) publiczności poznańskiej swoją kolejną premierę. Będzie to opera G. Verdiego „Otello”. Kierownictwo muzyczne objął dyrygent Edwin Kowalski, inscenizacja i reżyseria — Józef Grubowski, dekoracje — Zbigniew Kaji, kostiumy — Stanisław Jarekiewicz.

W premierowym przedstawieniu udział biorą: Wacław Domieniecki, Antonina Kawicka, Albin Fechner, Felicia Kurowiak, Józef Prządka, Adolf Cwieczkowski, Edward Kmiciewicz, Józef Machalla, Lech Koperny. (na)

INFORMUJEMY

Kawiarnia Młodzieżowa ZMS, ul. Nowowiejskiego 6, zaprasza dzisiaj o godz. 19 na koncert jazzowy w wykonaniu zespołu A. Freilicha.

Klub Spółdzielczości Pracy „Mozart” Starzy Rynek 73/74Z zaprasza rodziców i wychowawców na odczyt z cyklu „Wszystko o dziecku”, który odbędzie się 11 bm. o godz. 18.30. Mgr Włodzisław Wilke, prokurator m. Poznania, mówić będzie „O przepiękności wśród dzieci i młodzieży”.

Z okazji 9 rocznicy śmierci K. I. Gałęzińskiego mgr Pajowa wygłosi 13 bm. o godz. 19 w Klubie Młodzieżowej Prasy i Książki prelekcję pt.: „Twórczość K. I. Gałęzińskiego”.

„O wspólny front wychowawczy” — to tytuł prelekcji, jaką o mgr Z. Pawlak wygłosi dzisiaj o godz. 18.30 w ZS. Szkole Elektrycznej, Al. Stalingradzka 41, w ramach Uniwersytetu dla Rodziców.

36 szkół-pomników wybudowano w Wielkopolsce

Od stycznia do końca listopada br. mieszkańcy Wielkopolski wpłacili na budowę szkół Tysiąclecia 62.853 tys. złotych, co stanowi 97 procent rocznego planu.

Najlepsze wyniki w zbiorce na SFBS osiągnęły powiaty: Ostrzeszów, Szamotuły i Rawicz, a z miast województwa poznańskiego Kalisz, Pila i Leszno. Najslabiej zbiórka na budowę szkół Tysiąclecia przebiega w powiatach Turek i Wągrowiec.

Dotychczas za pieniądze przekazane przez mieszkańców Wielkopolski wybudowano 36 szkół Tysiąclecia.

Ludność niektórych powiatów zadeklarowała już swój udział w zbiorce na SFBS na rok przyszły. Np. w powiecie Chodzież mieszkańcy wsi Rataje i Szamotuły podjęli zobowiązanie wykonania przyszłego rocznego planu świadczeń do 1 maja 63 r. (a)

Dodatkowe pociągi na święta

Z uwagi na zbliżające się święta i Nowy Rok, poznańska DOKP uruchomi już od 22 bm. szereg dodatkowych pociągów na liniach dalekobieżnych. Specjalne pociągi dla rozładowania frekwencji podróży zostaną wprowadzone na takich liniach z Poznania (i z powrotem) jak: Mysłowice, Łódź Kaliska, Olsztyn, Gdynia, Warszawa, Szczecin, Lublin, Rzeszów i Białystok.

Równocześnie, zarówno w dniach od 24 do 26 bm. do niezbędnych potrzeb zostanie ograniczony ruch pociągów lokalnych. Niektóre z nich będą na te dni wycofane z ruchu.

Szczegółowy rozkład jazdy dodatkowych pociągów oraz skreślenia pociągów podmiejskich można znaleźć na specjalnych wywieszkach na dworcach PKP. (c)

Studium działa

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Studium Regionalne w Szamotulach organizuje pierwszy, po inauguracji odczyt pt. „Problematyka geograficzna regionu”.

Wygłosi go doc. dr Tadeusz Bartkowski 13 bm. o godz. 17 w sali posiedzeń Prezydium PRN.